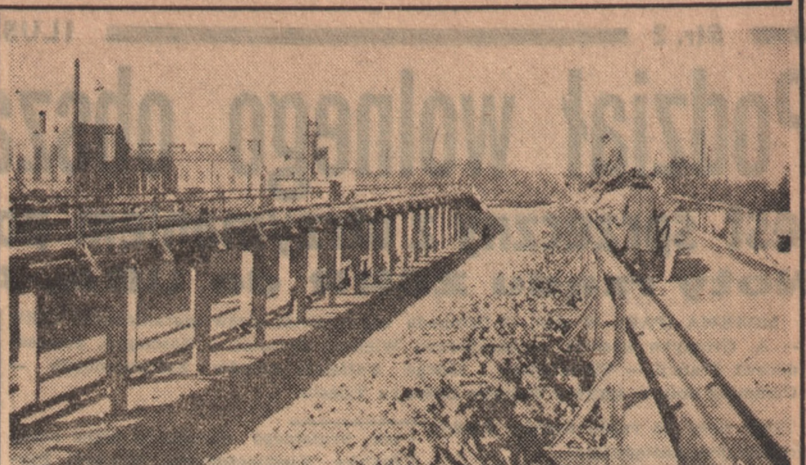
A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VII (1951) Wtorek, dnia 20 listopada Nr 302 (2155)



Za kilka dni rozpocznie produkcję jeden z największych w Planie 6-letnim obiektów inwestycyjnych przemysłu rolnego i spożywczego — cukrownia „Sokołów". Obecnie przeprowadzane są ostateczne próby kotłowni i turbinowni. Cukrownia „Sokołów" jest jednym z najnowocześniejszych obiektów tego rodzaju. Maszyny i urządzenia dostarczył krajowy przemysł ciężki.

Na zdjęciu: Ogólny widok zwózki i spławu buraków, których na teren cukrowni zwieziono już ponad 30 tys. q. (Fot. - CAF).

Przed III Wszechzwiązkową Konferencją Obrońców Pokoju

NARODY ZSRR WALCZĄ O POKÓJ

Miliony prostych ludzi domagają się zawarcia paktu pokoju między 5 mocarstwami

MOSKWA (PAP) Narody ZSRR przygotowują się do III Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju, która odbędzie się pod koniec listopada br.

W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi TASS, członek radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju — metropolita Krutycki i Kołomieński Mikołaj oświadczył m. in.:

„Przemawiając na II sesji Światowej Rady Pokoju, która odbyła się w Wiedniu, stwierdziłem, że jeżeli w walce dwóch sił — ciemności i światła, zła i dobra, wojny i pokoju żaden uczciwy człowiek nie powinien się wahać w dokonaniu wyboru, to słowa te odnoszą się w pełni do duchownych i wierzących cerkwi prawosławnej, biorących czynny udział w walce przeciwko faszyzmowi, znajdujących się w szeregach walki o pokój od pierwszych dni powstania tego ruchu

W lipcu 1951 r. — stwierdził metropolita Mikołaj — odbyło się w Moskwie spotkanie zwierzchników pięciu cerkwi prawosławnych — antiochskiej, rosyjskiej, gruzińskiej, rumuńskiej i bułgarskiej. Z inicjatywy patriarchy moskiewskiego i wszechrosyjskiego — Aleksieja, wezwali oni katolików całego świata do pomnożenia wysiłków w walce o pokój na całym świecie. Wezwali oni wszystkich do złożenia podpisów pod Apelem Pokoju.

Dzisiaj ponownie stwierdzam naszą całkowitą jednomyślność w sprawie konieczności zawarcia tego doniosłego paktu. Paktu tego domagają się miliony prostych ludzi na całym świecie.

Jesteśmy przekonani — zakończył metropolita Mikołaj — że przed siłami jedności wszystkich prostych ludzi walczących o pokój cofną się barbarzyńcy, budujący swój dobrobyt na cierpieniach i krwi ludzkości.

ZSRR największym producentem cukru na świecie

MOSKWA (PAP) Pod względem ilości produkowanego cukru, Związek Radziecki zajmuje pierwsze miejsce na świecie. Cukrownie radzieckie wyprodukowały już w br. o 17,5 proc. cukru więcej, niż w roku ubiegłym. W porównaniu z rokiem 1950, tegoroczna produkcja cukru wzrośnie o 24 proc.

Naród egipski walczy o swą niepodległość

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Kairu:

Premier egipski Nahas Pasza przyjął członków komitetu partii narodowej i złożył oświadczenie, w ktorym podkreślił, że jedność narodu w obecnym okresie jest konieczna.

Jesteśmy w pełni zdecydowani — oświadczył premier — kroczyć drogą, którą nakreśliliśmy, aby obronić swe prawa. Żadne groźby nie zmuszą nas do porzucenia tej drogi i nie pójdziemy na żaden kompromis.

Posągi J. Stalina w NRD

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi, że uwzględniając pragnienie organizacji społecznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej, by na znak przyjaźni narodu niemieckiego i narodów Związku Radzieckiego wzniesione zostały w NRD posągi Józefa Stalina — Rząd ZSRR przekazał w darze rządowi NRD dwie monumentalne rzeźby Józefa Stalina.

W dniu 17 listopada ambasador Puszkin przekazał te rzeźby premierowi NRD — Otto Grotewohlowi.

Premier Grotewohl w imieniu rządu NRD i całego narodu niemieckiego wyraził wdzięczność rządowi ZSRR i oświadczył, iż jest przekonany, że dar ten przyczyni się do dalszego wzmocnienia przyjaznych stosunków między narodem niemieckim a narodami Związku Radzieckiego.

Strajk drukarzy francuskich

PARYŻ (PAP) W poniedziałek odbył się we Francji 24-godzinny strajk powszechny drukarzy. Strajk ogłoszony został na znak protestu przeciwko bezprawnemu zajęciu przez policję drukarni demokratycznego dziennika „La Marseillaise". F

Przodowanie w nauce obowiązkiem ZMP-owców w szkołach

WARSZAWA (PAP) Uczestnicy dwudniowych obrad krajowej narady aktywu szkolnego ZMP szeroko przedyskutowali zagadnienie podniesienia poziomu pracy ZMP wśród młodzieży szkolnej.

Aktywiści dzielili się swymi doświadczeniami, mówili o sukcesach i błędach w pracy organizacji ZMP oraz o sposobach usunięcia niedociągnięć. Wszystkie wypowiedzi świadczyły o tym, że aktywiści ZMP za główne swe zadanie uważają systematyczne podnoszenie wyników nauczania i wychowywanie młodzieży w duchu socjalistycznym. Podkreślano, że dla osiągnięcia tego celu trzeba jeszcze bardziej zacieśnić współpracę organizacji ZMP z nauczycielstwem.

Krytykując działalność tych aktywistów, którzy zaniedbywali się w nauce, tłumacząc się nawałem roboty organizacyjnej, podkreślano, że podstawowym obowiązkiem każdego członka ZMP jest przodowanie w nauce i pociąganie swym przykładem innych.

Depesze

w związku z 34 rocznicą Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (PAP)

Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza Bolesława Bieruta
Warszawa

Proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, o przyjęcie serdecznego podziękowania za przyjacielskie pozdrowienia i najlepsze życzenia, nadesłane przez Was w imieniu narodu polskiego i Waszym własnym z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

(—) N. SZWERNIK

*

Do Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza Józefa Cyrankiewicza
Warszawa

Dziękuję Wam, Towarzyszu Premierze i Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej za przyjacielskie pozdrowienia i najlepsze życzenia z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

(—) J. STALIN

*

Do Ministra Spraw Zagranicznnych Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza Stanisława Skrzeszewskiego
Warszawa

Proszę przyjąć, Towarzyszu Ministrze, moje serdeczne podziękowanie za Wasze przyjacielskie pozdrowienia i życzenia z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

(—) A. WYSZYŃSKI

98 powiatów wykonało już w 75 proc. roczny plan skupu zboża

WARSZAWA (PAP) W dniu 17 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopi województw: łódzkiego, szczecińskiego, wrocławskiego, kieleckiego, rzeszowskiego i katowickiego.

Z liczby ok. 180 powiatów, które przekroczyły poziom 65 proc. rocznego planu sprzedaży zboża Państwu, do dnia 17 bm. 96 powiatów przekroczyło już 75 proc. rocznego planu dostaw zboża. W dniu 17 bm. liczba ta powiększyła się o 2 dalsze powiaty: pow. Koźle i pow. Niemodlin w woj. opolskim.

Ogółem zatem granice 75 proc, przekroczyło dotychczas 98 powiatów.

W dniu 17 bm. 6 dalszych powiatów za przekroczenie 90 proc. rocznego planu dostaw zboża zwolnionych zostało z odsypów i miarek. Są to powiaty: pow. Nisko w woj. rzeszowskim — 90,5 proc., pow. Kamien na Góra (woj. wrocławskie) — 90,6 proc., pow. Bolesławiec (woj. wrocławskie) — 90,1 proc., pow. Nowogard (woj. szczecińskie) — 90,5 proc., pow. Oleśno (woj. opolskie) — 90,7 proc., oraz pow. Myśliborz, który pierwszy na terenie woj. szczecińskiego przekroczył 100 proc. planu rocznego sprzedaży zboża. Ogółem więc liczba powiatów, które zwolnione zostały z odsypów i miarek, wynosi obecnie 39.

Jedność klasy robotniczej

w walce o pokój i interesy mas pracujących — najważniejszym zadaniem Ś. F. Z. Z.

BERLIN (PAP) W toku obrad sesji Rady Generalnej ŚFZZ wygłosił referat pt. „Jedność mas pracujących w walce o polepszenie poziomu życia, w walce z ekonomicznymi, socjalnymi i politycznymi następstwami przygotowań wojennych" członek Komitetu Wykonawczego ŚFZZ, B. Frachon.

W zakończeniu Frachon wskazał na konieczność walki z sekciarstwem na konieczność wzmożenia bitwy o jedność akcji w walce o interesy mas pracujących.

Nad referatem Frachona rozwinęła się dyskusja.

Przemówienie Kuźniecowa

Dnia 18 bm. wystąpił szef radzieckiej delegacji związkowej, przewodniczący WCSPS i wiceprzewodniczący SFZZ — Kuźniecow, powitany długotrwałą owacją. Wskazał on na prowadzone w krajach kapitalistycznych — na rozkaz Wall Street przygotowania wojenne i szaleńczy wyścig zbrojeń. Stwierdził on, że gospodarowanie imperialistów amerykańskich, a zwłaszcza tzw. pomoc marshallowska doprowadziły gospodarkę Europy zachodniej do sytuacji bez wyjścia.

Omawiając obszernie nieustanny wzrost dobrobytu narodu radzieckiego oraz pokojową polityką rządu radzieckiego, Kuźniecow stwierdził, że sukcesy pokojowego budownictwa socjalistycznego w ZSRR oraz krajów demokracji ludowej, sukcesy Chińskiej Republiki Ludowej dodają natchnienia masom pracującym w krajach kapitalistycznych i kolonialnych w ich ciężkiej walce przeciwko ciemięzcom, przeciwko podżegaczom wojennym.

Następnie Kuźniecow wskazał, że najważniejszym zadaniem ŚFZZ jest udzielanie wszechstronnej pomocy organizacjom związkowym, wzmożenie walki o polepszenie poziomu życia mas pracujących i przeciwko przygotowaniom do nowej wojny. — Walka o jedność klasy robotniczej musi być nierozerwalnie związana z konsekwentnym demaskowaniem dywersyjnej działalności rozbijaczy w łonie klasy robotniczej.

Ameryka żąda od Norwegii zwiększenia wydatków wojskowych

SZTOKHOLM (PAP) Jak donosi dziennik „Ny Dag", Stany Zjednoczone zażądały od Norwegii podwyższenia wydatków na cele wojenne co najmniej o 40 proc.

Straszliwa klęska powodzi dotknęła północne Włochy

2?0.000 osób straciło dach nad głową

RZYM (PAP) Z Włoch północnych nadchodzą wiadomości o dalszych katastrofalnych skutkach wylewu rzeki Pad, zwłaszcza w miastach Ferrara i Rovigo oraz na przyległych obszarach. 35-tysięczna ludność Ferrary znalazła się w rozpaczliwej sytuacji. Łodzie i tratwy wywożą mieszkańców z najbardziej niebezpiecznych miejsc. Nad miastem krążą heliokoptery, zrzucając żywność na spadochronach. W licznych wioskach doliny Padu pozostaje wśród wezbranych wód wiele tysięcy mieszkańców, ratując swe życie na dachach domów i na drzewach.

Po zerwaniu 6 tam nadbrzeżnych wody Padu zalały około 700 kilometrów kwadratowych. Liczba bezdomnych sięga 200.000 ludzi. Liczba ofiar nie da się ustalić. W kraju organizowane są zbiórki na rzecz powodzian.

36 milionów egz. dzienny nakład prasy radzieckiej

MOSKWA (PAP) W ZSRR ukazuje się ponad 7.800 dzienników oraz ponad 1.400 czasopism i innych wydawnictw periodycznych. Jednorazowy nakład wszystkich dzienników osiągnął 36.000.000 egzemplarzy. W masowych nakładach ukazują się dzienniki w językach wszystkich narodów ZSRR. Każda republika, obwód i każdy prawie rejon posiadają swe dzienniki.

10 zakładów pracy wykonało już w Bydgoszczy roczne plany produkcyjne

WARSZAWA (PAP) Nadchodzą nowe meldunki o wykonaniu przez wiele zakładów pracy zadań drugiego roku planu 6-letniego i o przystąpieniu do ponadplanowej produkcji.

O wykonaniu rocznych zadań na 54 dni przed terminem zameldowały załogi Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Szczecinie. W ramach zrealizowanego przedterminowo planu oddano do użytku w roku bież. obiekty mieszkalne i socjalne o łącznej liczbie 5121 izb.

W Bydgoszczy roczne zadania zrealizowało już 10 zakładów pracy. O wykonaniu rocznego planu na 41 dni przed terminem doniosła ostatnio załoga garbarni w Bydgoszczy. Wprowadzone w roku bież. na terenie tej garbarni usprawnienia racjonalizatorskie oraz zmiany technologiczne garbowania umożliwiły zwiększenie o 30 proc. produkcji skóry twardej.

Młodzież akademicka awangardą bojowników o pokój na całym świecie

WARSZAWA (PAP). Z okazji zakończenia Międzynarodowego Tygodnia Studenta odbyły się 18 bm. w wielu miastach kraju wielkie zgromadzenia młodzieży, studiującej na wyższych uczelniach.

Studenci polscy dali na zebraniach wyraz pełnemu poparciu haseł Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i Międzynarodowego Związku Studentów, walczących o pokój na świecie, o lepsze warunki życia i studiów młodzieży krajów kapitalistycznych i kolonialnych oraz o realizację budownictwa socjalistycznego w krajach wyzwolonych spod ucisku kapitału.

W czasie akademii w Gdańsku obok przedstawicieli młodzieży polskiej przemawiali przedstawiciele młodzieży albańskiej, bułgarskiej i węgierskiej. stubrzeża.

*

W akademii, która odbyła się w auli Wyższej Szkoły Rolniczej w Kortowie pod Olsztynem wzięli udział profesorowie i studenci uczelni. Zebrani owacyjnie witali przybyłych przedstawicieli Chin Ludowych i Albanii.

Przedstawiciel młodzieży Chin Ludowych — Lo-i-Su i delegat młodzieży albańskiej Agron Gjota przekazali polskim studentom braterskie pozdrowienie i życzenia dalszych sukcesów w walce o pokój i postęp.

Koncert artystów polskich w Moskwie

MOSKWA (PAP) W sali konserwatorium moskiewskiego odbył się drugi koncert artystów polskich — Ewy Bandrowskiej-Turskiej, B. Paprockiego i W. Kędry. Zgromadzona licznie publiczność nagrodziła wykonawców długotrwałymi oklaskami.

Podział wolnego obszaru Triestu

jest sprzeczny z utrzymaniem pokoju w Europie

Noty rządu ZSRR do USA, Anglii i Francji

MOSKWA (PAP). W dniu 17 listopada wiceminister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko wręczył ambasadorowi Wielkiej Brytanii — Gascoigne, ambasadorowi Francji — Chataigneau i charge d'affaires Stanów Zjednoczonych — Cumming noty w sprawie Wolnego Obszaru Triestu.

Treść noty do rządu Stanów Zjednoczonych jest następująca:

— W prasie szeregu krajów ukazały się ostatnio oficjalne oświadczenia przedstawicieli mocartw zachodnich, z których wynika, że rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji przy współudziale rządu włoskiego i rządu jugosłowiańskieggo przygotowują podział Wolnego Obszaru Triestu z tym, że część tego Obszaru ma przypaść Włochom, a część — Jugosławii.

W związku z tym rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

Zmowa rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie podziału Wolnego Obszaru Triestu stanowi dalszy ciąg polityki naruszania postanowień traktatu pokojowego z Włochami, polityki, prowadzonej przez te rządy już od czterech lat, tj. od chwili, gdy traktat ten nabrał mocy prawnej.

Jak wiadomo, traktat pokojowy z Włochami przewiduje, że Wolny Obszar Triestu powinien być zneutralizowany, zdemilitaryzowany i administrowany zgodnie z postanowieniami statutu tego obszaru, które zapewniają ludności demokratyczne prawa i podstawowe swobody obywatelskie. Traktat przewiduje, że Rada Bezpieczeństwa ONZ ma mianować gubernatora Wolnego Obszaru Triestu i że następnie będzie utworzona Tymczasowa Rada Rządząca, oraz że zwołane będzie Zgromadzenie Konstytucyjne i opracowana będzie konstytucja. Traktat pokojowy przewiduje także, że po upływie 135 dni od chwili mianowania gubernatora wszystkie wojska obce będą wycofane z Wolnego Obszaru Triestu.

Jeszcze przed podpisaniem traktatu pokojowego rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Związku Radzieckiego osiągnęły porozumienie co do tego, że „podjęte będą odpowiednie kroki w celu zapewnienia w jak najkrótszym czasie wyboru gubernatora Wolnego Obszaru Triestu, zgodnie z warunkami projektu statutu Wolnego Obszaru, tak, aby zapewnić jego nominację przez Radę Bezpieczeństwa jednocześnie z wejściem w życie traktatu pokojowego".

Jednakże wszystkie te postanowienia nie zostały dotychczas wykonane wskutek brutalnego naruszania przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji własnych zobowiązań, a mianowicie:

Gubernator Wolnego Obszaru Triestu nie został dotychczas mianowany; Tymczasowa Rada Rządząca nie została utworzona; statut Wolnego Obszaru Triestu, przewidziany przez traktat pokojowy, nie został wprowadzony w życie; obce wojska, które, w myśl postanowień traktatu pokojowego, powinny były być wycofane z Wolnego Obszaru Triestu jeszcze w styczniu 1948 roku, znajdują się dotychczas bezprawnie na tym obszarze.

Pod najrozmaitszymi pretekstami rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji nie dopuszczały do nominacji gubernatora również w tych wypadkach, gdy rząd radziecki zgadzał się na mianowanie na to stanowisko kandydatów, wysuwanych w Radzie Bezpieczeństwa przez rządy tych trzech mocarstw.

Tak więc wskutek brutalnego naruszania przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji własnych zobowiązań umownych, ludność Wolnego Obszaru Triestu nie ma dotychczas możności korzystania z praw, jakie zapewniają jej postanowienia traktatu pokojowego z Włochami.

Rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii skorzystały z bezprawnej okupacji Wolnego Obszaru Triestu dla przekształcenia tego Obszaru w bazę wojenną odgrywającą ważną rolę w ich agresywnych planach. W rejonie Triestu prowadzi się na szeroką skalę budową lotnisk wojskowych, magazynów, koszar, dróg strategicznych do Włoch, Austrii i Jugosławii, przeprowadza się wielkie manewry wojskowe z udziałem znacznych jednostek pancernych i lotnictwa. W porcie Triestu znajdują się stale liczne angielskie i amerykańskie okręty wojenne. Całe życie gospodarcze Wolnego Obszaru Triestu zostało podporządkowane przez władze okupacyjne agresywnym celom bloku atlantyckiego. Z całą wydajnością pracują tylko przedsiębiorstwa przemysłu wojennego i zakłady obsługujące wojska okupacyjne, podczas gdy pozostałe gałęzie gospodarki Wolnego Obszaru Triestu znajdują się w stanie całkowitego upadku.

Rząd radziecki w swych notach z 20 kwietnia i 8 lipca 1950 roku zwracał już uwagę rządu Stanów Zjednoczonych, jak również rządów Wielkiej Brytanii i Francji na odpowiedzialność, jaka spada na nie za niewykonanie postanowień traktatu pokojowego z Włochami, dotyczących Wolnego Obszaru Triestu.

Mimo to fakty dowodzą, że sytuacja w Trieście nie uległa zmianie. Co więcej, przygotowując podział Wolnego Obszaru Triestu między Włochy i Jugosławię, rządy Stanów Zjednoczonych Wielkiej Brytanii i Francji podejmują tym samym nowe kroki, sprzeczne z ich zobowiązaniami wypływającymi z postanowień traktatu pokojowego z Włochami. Ten podział Wolnego Obszaru Triestu ma na celu przystosowanie zasobów materialnych i rezerw ludzkich Obszaru do potrzeb wojennych planów bloku atlantyckiego i uczynienie z rejonu Triestu stałej bazy wojennej Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Podział Wolnego Obszaru Triestu nie da się pogodzić z zadaniami utrzymania pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa w Europie i jest sprzeczny z interesami ludności tego Obszaru, oraz pozbawia ją możności korzystania z demokratycznych praw, zagwarantowanych w statucie Wolnego Obszaru Triestu. Podział tego Obszaru może wywołać jedynie nowe komplikacje w tym rejonie Europy, ponieważ plany takiego podziału są podyktowane względami nie mającymi nic wspólnego z utrwaleniem pokoju w Europie.

W związku z powyższym rząd radziecki domaga się ponownie wykonania przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji ich zobowiązań dotyczących Wolnego Obszaru Triestu. Rząd radziecki uważa za konieczne, aby Rada Bezpieczeństwa poczyniła niezwłocznie odpowiednie kroki w celu wprowadzenia w życie statutu Wolnego Obszaru Tierstu i wycofania z tego Obszaru wszystkich wojsk obcych oraz w celu zlikwidowania istniejącej bezprawnie w Trieście anglo-amerykańskiej bazy wojennej.

Rząd Radziecki proponuje, ażeby Rada Bezpieczeństwa poczyniła bezzwłocznie odpowiednie kroki w celu mianowania gubernatora Wolnego Obszaru Triestu, co stanowiłoby pierwszy krok w dziedzinie wykonania postanowień traktatu pokojowego z Włochami, dotyczących Triestu.

Noty analogicznej treści zostały jednocześnie wręczone ambasadorom Wielkiej Brytanii i Francji.

Obrady Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ

PARYŻ (PAP) Rozpoczęły się tu obrady Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Komisja omawiała sprawę kolejności poszczególnych punktów porządku dziennego, Zgromadzenia Ogólnego. — Przedstawiciele bloku amerykańsko-angielskiego od pierwszej chwili zmierzali do zepchnięcia niezwykle doniosłych propozycji ZSRR w sprawie środków zapobieżenia wojnie oraz środków utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami — na jedno z ostatnich miejsc porządku dziennego. Propozycje w tej sprawie wysunął delegat Brazylii.

Przeciwko niesłychanemu wnioskowi brazylijskiemu zaprotestował delegat radziecki Malik, który oświadczył:

Na jakiej podstawie delegat Brazylii i inni mówcy, którzy go poparli, uważają, że wnioski radzieckie są „mniej pilne i mniej ważne" od innych. Czy może ktoś zaprzeczyć, iż sprawa zakazu broni atomowej jest najpilniejszym i najważniejszym zagadnieniem dnia dzisiejszego? Nikt nie może zaprzeczyć, że sprawa redukcji zbrojeń, przedstawiona w sposób konkretny we wniosku radzieckim, jest ważniejsza niż abstrakcyjne rozważania na temat redukcji zbrojeń zawarte w deklaracji trzech mocarstw zachodnich. Równie pilną i ważną sprawą jest kwestia zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej.

Malik wystąpił z wnioskiem, przewidującym umieszczenie propozycji ZSRR bezpośrednio po propozycjach trzech mocarstw zachodnich.

Wniosek Malika został poparty przez reprezentantów Polski, Czechosłowacji, Ukrainy i Białorusi.

Kierownik delegacji polskiej, minister Wierbłowski oświadczył, że pokojowe propozycje przedstawione przez Związek Radziecki zostały przyjęte z aprobatą przez wszystkie narody. Mówca podkreślił, że propozycje trzech mocarstw zachodnich nie zawierają w istocie rzeczy nic nowego, gdyż są powtórzeniem osławionego planu Barucha. Kierownik delegacji polskiej stwierdził, że propozycje radzieckie posiadają charakter rzeczowy i konkretny i powinny być rozpatrywane bezpośrednio po propozycjach trzech mocarstw zachodnich.

Przeciwko wnioskowi Malika wypowiedzieli się przedstawiciele bloku amerykańsko-angielskiego z Achesonem na czele. Achesona poparł m. in. w służalczy sposób przedstawiciel francuski, Jules Moch. W wyniku głosowania wniosek Malika został odrzucony głosami bloku anglo-amerykańskiego. Za wnioskiem Malika głosowali delegaci ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Polski, Czechosłowacji i Burmy. Dziesięć delegacji wstrzymało się od głosowania.

SPORT

MISTRZOSTWA POMORZA NA ŻUŻLU

III indywidualne mistrzostwa motocyklowe Pomorza na żużlu zgromadziły na starcie w Bydgoszczy 16 zawodników z Bydgoszczy, Inowrocławia, Swiecia i Grudziądza. W ogólnej klasyfikacji I miejsce, a zarazem tytuł mistrza Pomorza zdobył Tadeusz Białka (Unia Inowr.), który uzyskał 16 punktów oraz najlepszy czas dnia 1:50,2 min. Zawodnicy startowali na maszynach, przystosowanych do wyścigów na żużlu,

POD KOSZEM NA POMORZU

W ub. niedzielę odbyło się ogółem 7 spotkań w koszykówce męskiej o mistrzostwo klasy wojewódzkiej. Przyniosły one następujące wyniki:

Budowlani Toruń — Unia Grudziądz 65:45 (31:18), WKS Toruń — Unia Włocławek 48:72 (15:28), Budowlani Toruń — Unia Włocławek 65:41 (16:18), WKS Toruń — Unia Grudziądz 45:31 (23:11).

OWKS Bydgoszcz — AZS Toruń 55:42 (21:25).

Spójnia Grudziądz — Stal Grudziądz 47:43 (29:27).

SKS Inowrocław — Kolejarz Bydgoszcz 35:25 (18:8).

MISTRZOSTWA GIMNASTYCZNE POMORZA

W Toruniu odbyły się indywidualne mistrzostwa Pomorza w gimnastyce przyrządowej, w których startowało 70 zawodniczek i zawodników z Bydgoszczy, Torunia i Włocławka. Tytuły mistrzowskie zdobyli:

W klasie III kobiet — Mackiewiczówna (Unia Toruń), w klasie II Woźniakówna (Budowl. Toruń).

W klasie III mężczyzn — Kwasigroch (Włókniarz Bydg.), w klasie II — Woźniak (Budowl. Toruń).

TORUŃ — BYDGOSZCZ 3:0 W HOKEJU NA TRAWIE

W Inowrocławiu odbył się propagandowy mecz hokeja na trawie pomiędzy reprezentacjami Torunia i Bydgoszczy. Zwyciężył Toruń 3:0 (0:0), zdobywając bramki przez Grzywińskiego 2 i Grubeckiego.

ANTONI CZECHOW

Krasomówca

Opowiadanie

Pewnego pięknego poranka chowano asesora kolegialnego, Cyryla Iwanowicza Wawiłonowa. Zmogły go dwie choroby tak rozpowszechnione w naszej ojczyźnie: zła kobieta i alkoholizm. Kiedy kondukt żałobny ruszył z cerkwi na cmentarz, jeden z kolegów biurowych nieboszczyka, niejaki Popławski, wsiadł do dorożki i popędził do swego przyjaciela Grzegorza Piotrowicza Zapojkina, człowieka młodego, lecz już dosyć popularnego. Zapojkin, jak wiadomo wielu czytelnikom, posiada rzadki dar improwizowania weselnych, jubileuszowych i pogrzebowych mów. Może on przemawiać o każdej porze: wyrwany ze snu, na czczo, po pijanemu, w gorączce. Mowa mu płynie gładko i obficie, równo, jak woda z kranu; słów żałosnych można znaleźć w jego krasomówczym słowniku więcej niż karaluchów w pierwszej lepszej knajpie. Przemawia zawsze tak wyszukanie i długo, że niekiedy, zwłaszcza na kupieckich weselach, żeby go pohamować, trzeba się uciekać do pomocy policji.

— A ja, bracie, do ciebie! — zaczął Popławski zastawszy go w domu. — Natychmiast ubieraj się i jedziemy. Zmarł jeden z naszych, ekspediujemy go właśnie na tamten świat, więc trzeba, bratku, powiedzieć coś na pożegnanie, jakąś bzdurę... W tobie cała nadzieja! Gdyby zmarł jakiś szaraczek — nie fatygowalibyśmy ciebie, ale to przecież sekretarz... filar urzędu... do pewnego stopnia. Nie wypada więc jakoś takiej figury bez przemówienia chować.

— A, sekretarz! — ziewnął Zapojkin. — Ten pijaczyna, co?

— Tak, właśnie ten. Będą bliny, zakąska, dostaniesz na dorożkę. Jedźmy, kochasiu! Błyśnij nad grobem oracją złotoustą, a dostaniesz podziękowanie, że aż hej!

Zapojkin zgodził się chętnie. Nastroszył czupryne, przyoblekł twarz w melancholię i wyszedł z Popławskim na ulicę.

— Znam ja tego waszego sekretarza — powiedział wsiadając do dorożki. — Kombinator i bestia, Panie świeć nad jego duszą, jakich mało.

— No, nie wypada, Grzesiu, wymyślać nieboszczykom.

— To się rozumie, de mortuis nil nisi bene, ale mimo wszystko — to ciemny typ.

Przyjaciele dopędzili kondukt żałobny i przyłączyli się do niego. Nieboszczyka niesiono powoli, tak, że przed cmentarzem zdążyli obaj wstąpić trzy razy do knajpy i łyknąć za spokój duszy po ćwiarteczce.

Na cmentarzu odprawiono egzekwie. Teściowa, żona i pasierbica szanując zwyczaj nie szczędziły łez. Kiedy trumnę spuszczono do grobu, żona krzyknęła nawet: „Puśćcie mnie do niego!", ale do grobu za mężem nie poszła, zapewne przez wzgląd na emeryturę. Kiedy zapanowała cisza, Zapojkin wystąpił naprzód, powiódł po wszystkich oczami i zaczął:

„Azali wierzyć oczom i słuchowi? Azaliż to nie sen straszny ów grób, te zapłakane twarze, te jęki i szlochy? Niestety, to nie sen i wzrok nas nie łudzi. Ten, któregośmy jeszcze niedawno oglądali tak rześkim, tak młodzieńczo czystym i świeżym, który tak niedawno w naszych oczach na podobieństwo niestrudzonej pszczoły nosił swój miód do wspólnego ula państwowotwórczej pomyślności, ten który... ten właśnie zmienił się w proch — symbol przemijania. Nieubłagana śmierć położyła



nań swą lodowatą rękę w momencie, gdy mimo czcigodnego wieku był jeszcze w pełni sił i tęczowych nadziei. Niepowetowana strata! Któż go nam zastąpi? Dobrych urzędników mamy wielu, ale Prokofiusz Osipicz był jedyny! Do głębi duszy oddany był swym uczciwym obowiązkom. Nie żałował sił, nie dosypiał nocy, bezinteresowny, nieprzekupny. Jakżeż pogardzał każdym, kto usiłował z uszczerbkiem dla ogólnego dobra przekupić go, kto przy pomocy kuszących perspektyw życia starał się namówić go do zdrady swych obowiązków! Tak, w naszych oczach Prokofiusz Osipowicz rozdawał swe niewysokie uposażenie biedniejszym kolegom i sami słyszeliście teraz jęki wdów i sierot, które żyły dzięki jego zapomogom. Oddany obowiązkom służbowym i dobrym uczynkom, nie zaznał radości życia i nawet wyrzekł się szczęścia, jakie daje ognisko domowe. Wiadomo wam, że do końca swych dni nieboszczyk pozostał w stanie bezżennym. A któż zastąpi go nam jako kolegę? Widzę dziś jak żywą jego miłą, wygoloną twarz, zwróconą do nas z dobrym uśmiechem, słyszę jeszcze jego miękki, czuły i przyjazny głos. Wieczny odpoczynek prochom twoim, Prokofiuszu Osipowiczu. A światłość wiekuista niechaj ci świeci, szlachetny, uczciwy pracowniku!"

Zapojkin ciągnął tak dalej, ale słuchacze zaczęli szeptać. Mowa podobała się wszystkim, wycisnęła kilka łez, ale budziła też pewne zastrzeżenia. Po pierwsze, nie wiadomo dlaczego, mówca nazywał nieboszczyka Prokofiuszem Osipiczem, podczas gdy ten nazywał się Cyryl Iwanowicz. Po drugie, wiadomo było powszechnie, że zmarły przez całe życie wojował ze swoją prawowitą małżonką, nie mógł więc być nieżonaty. Po trzecie, nosił gęstą, rudą brodę i nie golił się od urodzenia, więc trudno było zrozumieć, dlaczego mówca wspominał o jego wygolonej twarzy.

Słuchacze byli zaskoczeni, spoglądali na siebie i wzruszali ramionami.

„Prokofiuszu Osipiczu! — ciągnął mówca, natchnionym wzrokiem patrząc na mogiłę. — Oblicze twoje nie było piękne, było nawet odpychające, byłeś ponury i srogi, ale wszyscy wiedzieliśmy, że pod ową zewnętrzną powłoką bije szlachetne, dobre serce!"

Wkrótce słuchacze zauważyli coś dziwnego w samym zachowaniu się krasomówcy, który wpatrzył się nieruchomo w jeden punkt, zaczął się wiercić i wzruszać ramionami. Nagle umilkł, rozdziawił usta i zwrócił się do Popławskiego:

— Słuchaj! Przecież on żyje! — wymamrotał z przerażeniem.

— Kto żyje?

— No, Prokofiusz Osipicz. Stoi tam koło nagrobka.

— Ale on wcale nie umierał! Umarł Cyryl Iwanowicz.

— Sam przecież mówiłeś, że umarł wam sekretarz!

— Właśnie Cyryl Iwanowicz był sekretarzem. Pokręciło ci się. To prawda, że Prokofiusz Osipowicz był u nas przedtem sekretarzem, ale już dwa lata temu przeniesiono go do drugiego wydziału na kierownika kancelarii.

— A niech was diabli wezmą!

— Ale czemuś przerwał? Kończ swoje — nie wypada.

Zapojkin odwrócił się ku mogile i z dawną emfazą ciągnął przerwaną mowę. Pod nagrobkiem rzeczywiście stał Prokofiusz Osipicz, stary urzędnik z wygoloną twarzą. Patrzył na mówcę i gniewnie się chmurzył.

I skąd ci się to wzięło? — śmieli się urzędnicy, gdy razem z Zapojkinem wracali z pogrzebu. — Żywego człowieka pochowałeś!

— To nieładnie, młodzieńcze — mruczał Prokofiusz Osipicz. — Pańskie przemówienie nadaje się, być może, dla nieboszczyka, ale w stosunku do żyjącego — to po prostu kpiny. Zmiłuj się pan, coś pan wygadywał? Bezinteresowny, nieprzekupny, nie bierze łapówek! Przecież o żywym człowieku można mówić w ten sposób tylko na kpiny. I nikt panu, dobrodzieju, nie prosił, abyś się rozwodził nad moją twarzą! Nieładny, odpychający. Niechże tak sobie będzie, ale po co zaraz moją fizjonomię wszystkim na pokaz wystawiać! Przykrość i tyle!

KONIEC

W POMORSKIEJ WYTWÓRNI CHEMICZNEJ W BYDGOSZCZY

Rok trwa 8 miesięcy

45 dni pracowała załoga spółdzielni na zaoszczędzonym surowcu

To nie błąd w tytule, to nie pomyłka. Dla załogi bydgoskiej Spółdzielni Pracy, noszącej nazwę Pomorskiej Wytwórni Chemicznej, rok produkcyjny 1951 trwał rzeczywiście tylko 8 miesięcy. Już 31 sierpnia spółdzielnia ukończyła realizację planu pracy na rok bieżący. Na sukces ten złożyło się wiele przyczyn, często nawet drobnych, które w sumie przyspieszały tok produkcji wytwórni.

Przede wszystkim w racjonalizatorstwie i współzawodnictwie należy się dopatrywać źródeł osiągnięć załogi wytwórni chemicznej. — Coraz to nowe ulepszenia procesu produkcyjnego wywołują entuzjazm wśród pracowników. Motorem całego ruchu racjonalizatorskiego w



W porządku! Automat działa zgodnie z myślą jego konstruktora, odznaczonego racjonalizatora Konstantego Wolnickiego.

Foto — IKP

spółdzielni jest jej główny technolog, odznaczony racjonalizator Konstanty Wolnicki.

— Naszemu technologowi w dużym stopniu zawdzięczamy — informuje wiceprezes spółdzielni Zenon Leszczyński — że plan nasz ukończyliśmy w tak krótkim terminie.

Na koncie Konstantego Wolnickiego zapisano już sporo pomysłów racjonalizatorskich, przynoszących korzyści w oszczędności sił roboczych, surowca i czasu produkcji.

Jednym z jego pomysłów racjonalizatorskich jest aparat do dmuchania powietrza, zastępujący w polimeryzatorze czynność kompresora.

Polimeryzator olejowy, czyli aparat do zagęszczania pokostu — bazy produkcyjnej wytwórni chemicznej, był kiedyś przysłowiowym wąskim gardłem zakładu. 48 godzin trwał proces polimeryzacyjny, co jak na zdolność produkcyjną wytwórni było zbyt długim okresem czasu.

A wszystko zależało od kompresora, który dostarczał powietrze potrzebne do utleniania oleju, czyli do jego zagęszczenia. Jak się bowiem okazało, kompresor dostarczał za mało powietrza, wytwarzając niepotrzebnie jego wielkie ciśnienie. Chodziło więc o zamianę kompresora odpowiednim aparatem, który tłoczyłby więcej powietrza o mniejszym ciśnieniu. I to zadanie wziął na siebie technolog Wolnicki.

Po upływie kilku tygodni aparat konstrukcji Wolnickiego był gotów. Zainstalowano go do polimeryzatora i czas produkcji pokostu zredukowany został do 36 godzin. Zaletą aparatu jest także większa jego trwałość.

— Aparat ten to nie tylko moja zasługa — wyjaśnia zawsze skromny Konstanty Wolnicki. — Cennymi radami, uwagami, no i przede wszystkim pomocą w praktycznym wykonaniu mych projektów, służyli mi nasi warsztatowcy, przodownicy pracy: majster Adam Rydzewski i ślusarz Tadeusz Przybyłowski.

Zasługą tej trójki jest także usprawnienie pracy działu farb i lakierów. Rydzewski i Przybyłowski skonstruowali bowiem automat do dozowania lakierów, którego projekt opracował technolog Wolnicki. Dotychczas przy napełnianiu puszek lakierem pracowały 4 kobiety, rozlewając 1 tonę w 8 godzinach. Teraz przy pomocy automatu, 2 kobiety rozlewają w tym samym okresie czasu 2 tony lakieru.

Najpoważniejszym z wszystkich dotychczasowych pomysłów racjonalizatorskich technologa Wolnickiego jest niewątpliwie piec retortowy do wytwarzania cennej dla przemysłu chemicznego czerni, tzw. „PP". Piec ten jest jeszcze w stadium budowy w jednej z placówek terenowych wytwórni. Jeżeli i ta innowacja okaże się w praktyce słuszna, rozwiązany zostanie po części problem uzyskania tego surowca. Była by to pierwsza w Polsce wytwórnia czerni „PP"

Atmosfera wynalazczości ma oczywisty wpływ na podniesienie wydajności pracy. W ciągu 6 miesięcy wydajność załogi wzrosła o 75 proc. Współzawodnictwo pracy odnosi sukcesy. Nazwiska przodowników zmieniają się na tablicy, jak w kalejdoskopie. Najczęściej jednak goszczą na niej: spec lakierni Jan Gaca, robotnik polimeryzacji Antoni Gil, brygadzistka Irena Ryżek i Irena Bieja, która drogą awansu społecznego została kierownikiem działu.

Hasłem załogi jest: „pracujemy szybko, dobrze i oszczędnie". Oszczędność surowca pozwoliła w okresie realizacji planu rocznego na dodatkową produkcję przez półtora miesiąca.

Przedterminowe wykonanie planu umożliwiło także przyśpieszenie budowy nowych hal produkcyjnych. Stoi już nowy biurowiec, gotowa hala lakierni i inne. Lakiernia jest zupełnie nowa, ale... już z okna w suficie solidnie kapie woda. Widocznie niesolidnie wykonali powierzoną im pracę szklarze ze Spółdzielni Szklarskiej w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej.

Kierownictwo wytwórni doceniając znaczenie kadr fachowców dla dalszego rozwoju zakładu, pomyślało o wyszkoleniu na przyszłość specjalistów chemików. Z nowym rokiem akademickim rozpocznie studia na wydziale chemii Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej, dwóch wybitnych robotników spółdzielni: Jan Gaca i Irena Bieja.

Wytwórnia natrafia na trudności w dalszym rozwoju z powodu zbyt skąpo okazywanej pomocy ze strony związku branżowego. Także „Spólnota Pracy", której zadaniem jest rozprowadzanie produktów wytwórni, nie spełnia powierzonej misji. Dystrybucja pozostawia wiele do życzenia, podczas gdy półki magazynów wytwórni uginają się od farb, lakierów, froterów i innych artykułów techniczno-chemicznych.

Wytwórni chemicznej trzeba pomóc w przezwyciężeniu tych trudności. Trzeba jej pomóc tak samo jak i innym podobnym małym zakładom pracy, które jednak w ogólnym życiu gospodarczym naszego kraju mają swe zadania. Także od nich zależny jest dalszy pomyślny rozwój sił gospodarczych naszej ojczyzny.

H. K.

Polska

- niezłomnym ogniwem frontu pokoju. Wykuwać jej siłę i obronność — to nasze główne zadanie w walce o pokój!

Ubój zwierząt rzeźnych

na potrzeby własnego gospodarstwa domowego

Wobec zaobserwowanego zwiększenia uboju zwierząt rzeźnych na potrzeby własnego gospodarstwa domowego — Prezydium WRN, Wydział Rolnictwa i Leśnictwa, wydało komunikat, ogłoszony w Dz. Urz. WRN nr 21, poz. 160, zawierający przypomnienie obowiązujących przepisów rozporządzenia Prezydenta RP z 22 marca 1928 r. o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa (Dz. URP nr 60, poz. 454 z 1933 r.), w myśl których pojęcie „własnego gospodarstwa domowego" nie obejmuje gospodarstw domowych koszar, szpitali, schronisk i przytułków, zakładów wychowawczych, pensjonatów, więzień, jadłodajni, hoteli, domów zajezdnych i innych podobnych zakładów publicznych jak: internatów, burs, stołówek urzędniczych itp. Pod pojęcie „własnego gospodarstwa domowego" nie podpadają również własne gospodarstwa domowe rzeźników, masarzy, osób handlujących mięsem, zarządzających jadłodajniami, stołówkami, restauracjami, wreszcie osób posiadających na wyżywieniu pracowników najemnych.

Komunikat przypomina, że w myśl art. 5 rozporządzenia mięso zwierząt bitych na potrzeby własnego gospodarstwa domowego jest przeznaczone do spożycia wyłącznie we własnym gospodarstwie domowym i **mięsa takiego nie wolno sprzedawać.**

Kto wprowadza w obrót mięso pochodzące od sztuk bitych na potrzeby własnego gspodarstwa domowego, ulega karze przewidzianej w art. 32 ust. 2 rozporządzenia Prezydenta RP, wzgl. podlega ściganiu na podstawie obwiązujących przepisów prawnych o zwalczaniu nadużyć i szkodnictwa gospodarczego.

(P. K.)

Interes prawdziwie amerykański

W USA obserwujemy ostatnio znamienny objaw: oto demaskowanie afer korupcyjnych stało się prawie tak intratnym interesem, jak sama korupcja. Przez demąskowanie afer korupcyjnych można bowiem wywalczyć sobie stanowisko, które z kolei umożliwia zbijanie majątku metodami, które się piętnowało.. i tak dalej.

Ta popłatność demaskowania korupcji jest zrozumiała. Pieniądz jest dla społeczeństwa amerykańskiego bożyszczem. Wszystko dla pieniądza — mówi, myśli, pisze „przeciętny Amerykanin" i zziajany gna za owym przysłowiowo okrągłym dolarem, toczącym się nieustannie w gigantycznej ruletce, w jaką zamienili „życie prawdziwie amerykańskie" władcy pieniądza, dążący do stworzenia ze świata potwornej szulerni, w której ten tylko wygrywa, kto oszukuje. Amerykanin jest więc niesłychanie zelektryzowany wiadomościami, że ktoś te dolary kradnie, korzystając z chwilowego zaufania wyborców, dających mu stanowiska. Zwłaszcza, że afery korupcyjne nie zamykają się w drobnych sumach. Wiadomo przecież że w USA wszystko jest „naj"...

Ta gra na nadszarpniętych nerwach wyborców przynosi od czasu do czasu lokalne sensacje, jak to miało miejsce w wyborach komunalnych, które odbyły się przed kilkoma dniami w wielu miastach Stanów Zjednoczonych. W Nowym Jorku np. wybrano na przewodniczącego rady miejskiej niezależnego kandydata liberalnego — Rudolpha Halley. Zapewne, nie jest on tak niezależny, jakby to wynikało z nazwy, ale w każdym razie charakterystyczne, że pobił i „demokratów" i „republikanów". Jeszcze większa sensacja wydarzyła się w Filadelfii. Jedno z największych miast Stanów Zjednoczonych miało swoją tradycję, z której dumni byli nawet „demokraci": od 68 lat burmistrzem był zawsze „republikanin". I oto w ostatnich wyborach komunalnych tradycja, która wytrzymała dotąd wszystkie „gagi" polityczne ostatnich 68 lat — pękła. Kandydat „demokratów" Joseph Clark zaatakował afery korupcyjne „republikanów" — i wygrał.

My wiemy, że p. Clark w krótkim czasie stanie się dla gangsterów po prostu „starym, dobrym Joe" i do następnych wyborów będzie sam bohaterem afer korupcyjnych. I nie interesuje naś, czy przy następnych wyborach tradycja „republikańska" zostanie podjęta, czy nie, czy Clarka zdemaskuje jakiś sprytniejszy od niego „demokrata". My obserwujemy tylko, jak epilepsje imperializmu przybierają coraz ostrzejsze formy. Ataki zdarzają się już wszędzie i na oczach wszystkich, są coraz częstsze i coraz więcej przyczyn je wywołuje.

Lisy z Londynu

Smutne perspektywy

Londyn, w listopadzie.



Wielka Brytania przeżywa krytyczne miesiące. Wszystko wskazuje na to, że kraj wchodzi w ostry cykliczny kryzys gospodarczy, spotęgowany polityką zbrojeń. Część wyborców konserwatywnych, która liczyła — w prostocie ducha — na „cudowne" zdolności Churchilla — przy rozwiązaniu skomplikowanych zagadnień finan-



sowych, rozczarowała się ostatecznie z chwilą, gdy przedstawiciele rządu zabrali głos w sprawach gospodarki brytyjskiej. Okazało się, że nowy rząd zna przede wszystkim „cudowny" środek na trudności: „zaciskanie pasa".

Churchill oświadczył złowrogo, że sytuacja gospodarcza kraju jest tak zła, iż „była szokiem i niespodzianką dla mojego rządu". Churchill oczywiście kłamie, gdyż fakt topnienia rezerw złota i dewiz w Banku Anglii — był powszechnie znany i wiedział o tym tymbardziej Churchill. Jeszcze bardziej ponurą perspektywę odsłonił minister aprowizacji: „Nie biorąc pod uwagę — powiedział on — zapasów żywności zgromadzonych dla celów wojskowych, brytyjskie zapasy mąki, margaryny i innych tłuszczów, cukru i masła są znacznie niższe niż były w 1941 roku i dodał „być może nastąpią pewne redukcje w przydziałach".

Trudno pojąć, jakie redukcje w przydziałach przeprowadzić może rząd Churchilla. W roku 1949 Anglik żył lepiej, niż obecnie, a już wtedy premier Południowej Australii — Playford wyjaśnił mieszkańcom Adelaidy na wiecu, jak żyją Anglicy. „Pewnego razu po doskonałym obiedzie suto zakrapianym trunkami, w towarzystwie członków rządu brytyjskiego poprosiłem p. Stracheya (b. min. aprowizacji) aby opowiedział mi o sytuacji żywnościowej Wielkiej Brytanii oraz o rzeczywiście obowiązujących normach żywnościowych dla ludności. Minister nie odpowiedział na pytanie. Później byłem zdumiony, przekonawszy się — że tygodniowa racja żywnościowa Anglika była by niewystarczająca dla przyrządzenia jednego obiadu Australijczyka". Należy dodać Australijczyka, pochodzącego z kół, do których należy Playford.

Mimo takiego stanu, rząd Churchilla zapowiedział zmniejszenie importu ze strefy dolarowej o 300 milionów dol., co oznacza w istocie nie zmniejszenie importu surowców strategicznych, ale żywności i artykułów masowego spożycia.

Pamiętajmy, że w imporcie Wielkiej Brytanii poważną pozycję odgrywają artykuły spożywcze. Anglia importuje 50 proc. mięsa, 70 proc. cukru, 82 proc. zboża i mąki, 90 proc. tłuszczów jadalnych. Rząd planuje ograniczenie budownictwa i cofnie licencje budowlane na najbliższe trzy miesiące.

Brytyjczycy wyczuwają nadciągające trudności. Na rynku powstała nawet panika, jakiej nie było od lat. W Londynie popyt na żywność jest dwa razy większy, niż normalnie. Zapowiedziane „zaciskanie pasa" grozi bowiem przeciętnej rodzinie brytyjskiej niedojadaniem. Nadchodząca zima i ograniczenia opałowe dopełnią miarkę goryczy.

Co zamierza rząd Churchilla w dziedzinie gospodarczej celem odwrócenia katastrofy — obok drastycznych posunięć z ograniczeniem importu i spożycia? Może zamierza ograniczyć zbrojenia, które kładą się olbrzymim ciężarem na gospodarce brytyjskiej? Bynajmniej, o tym nie było mowy w żadnym oświadczeniu rządu! A może Wielka Brytania nareszcie wyzwoli się z niewolniczej kurateli amerykańskiej Wall Street i zacznie prowadzić rozsądną i korzystną politykę handlową ze światem. Jeżeli nie liczyć decyzji ograniczenia importu ze strefy dolarowej, a opierać się na mowie Edena i wynurzeniach Churchilla — to Londyn pozostanie wierny polityce wyprzedaży imperium. Przecież Churchill wyraźnie oświadczył, że Amerykanie winni dać „pomoc" dolarową Wielkiej Brytanii za to, że ta dała Ameryce bazy do wojny atomowej. Oświadczenie to zawiera głębie cynizmu i zarazem jest ilustracją położenia Wielkiej Brytanii w polityce światowej, która za wątpliwą „pomoc" gospodarczą, zresztą przeznaczoną nie na masło lecz na armaty powierzyła obcemu mocarstwu swoje losy. Sytuację tę doskonale określił w Izbie Gmin lord Silverman: ‚'Jest to chyba pierwszy wypadek w historii — powiedział on — że celem otrzymania pomocy od bogatego kraju atlantyckiego, pomocy mającej służyć dla realizacji bardzo problematycznych celów — cały kontynent decyduje się na natychmiastowe bankructwo". Bankrutcwo, będące wynikiem zbrojeń, podjętych na rozkaz Waszyngtonu.

L. K.

Stała kontrola jakości pieczywa

W nr 18 Dziennika Urzędowego Min. Zdrowia opublikowano nową instrukcję nr 82/51 Min. Zdrowia z 24 sierpnia w sprawie podniesienia stanu sanitarno - higienicznego w piekarniach oraz przy przewozie pieczywa i jego obrocie. Instrukcja szczegółowo poucza piekarzy o utrzymaniu w należytej czystości wozów (furgonów) przeznaczonych do transportu pieczywa i o konieczności doprowadzenia do należytego sanitarnego poziomu sprzętu pomocniczego służącego do przewozu pieczywa (jak skrzynie i kosze). W myśl instrukcji właściciele zakładów piekarskich winni zwrócić szczególną uwagę na higienę osobistą personelu oraz na przestrzeganie czystości i należytego stanu odzieży ochronnej, przy czym należy wyciągnąć jak najdalej idące konsekwencje przewidziane w układzie zbiorowym pracy wobec pracowników opornych, lekceważących przepisy o zachowaniu osobistej higieny w miejscu pracy.

Omawiana instrukcja czyni właścicieli prywatnych zakładów osobiście odpowiedzialnymi za jakość pieczywa wyprodukowanego w ich warsztatach. W związku z tym właściciele piekarń winni bądź osobiście, bądź przez ustanowionego brakarza spośród doświadczonych pracowników swego zakładu, wykonywać stałą kontrolę jakości pieczywa. Poza tym instrukcja nakłada na właścicieli prywatnych zakładów piekarskich obowiązek niezwłocznego zaopatrzenia wszystkich sklepów tak prywatnych jak i uspołecznionych, do których dostarczają pieczywo, w odpowiednie wywieszki, wskazujące dokładnie nazwę i adres swego zakładu.

Cytowany na wstępie numer Dziennika Urzędowego Min. Zdrowia można nabyć w cenie 1,50 zł za 1 egz. w Państw. Zakładzie Wydawnictw Lekarskich w Warszawie, ul. Chocimska 22. (TP).



Skup ziemniaków przemysłowych wysuwa się obecnie na czoło zagadnień wiejskich. Pełna i terminowa realizacja skupu ziemniaka przemysłowego warunkuje normalną pracę wielu gałęzi naszej gospodarki narodowej.

Na zdjęciu: Robotnik przetwórni Lubań - Wronki w Lublinie, dozoruje przepływ ziemniaków przemysłowych przez bunkier-zbiornik. (Fot. - CAF).

ILUSTROWANY KURIER SPORTOWY

Sensacyjne porażki Kasperczaka, Kolczyńskiego, Gościańskiego

CWKS najsilniejszy w boksie

Niespodzianki w I lidze

Ponad 10.000 widzów było we Wrocławiu świadkami meczu bokserskiego o mistrzostwo ligi między Gwardią a CWKS. Mecz, mimo że nie stał na wysokim poziomie, przyniósł wiele emocji i sensacji. Należy do nich w pierwszym rzędzie porażka Kolczyńskiego z młodym Piórkowskim, przegrana przez tko w 1 rundzie Gościańkiego z Jądrzykiem, oraz porażką Kasperczaa z Justką.



W. w. muszej Kasperczak (Gw) przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Justką, **w w. koguciej** bardzo dobrze walczący Stefaniuk (Gw). pokonał jednogłośnie na punkty Woźniaka; **w w. piórkowej** Mocek (Gw.) wygrał przez tko. w I rundzie z powodu kontuzji Kruży; **w w. lekkiej** Kaflowski (Gw.) wygrał jednogłośnie na punkty ze Strenkiem; **w w. lekkopółśredniej** Komuda (Gw. Ł) zremisował z Sobko; **w w. półśredniej** Jaworski (Gw), przegrał przez dyskwalifikację w II rundzie z Debiszem;**w w. lekkośredniej** Wisz (Gw.) po zaciętej walce przegrał na punkty z Musiałem.**w w. średniej** Kolczyński (Gw). przegrał zasłużenie na punkty z Piórkowskim; **w w. półciężkiej** Urbanowicz — (Gw.), przegrał na punkty z Grzelakiem; **w w. ciężkiej Jądrzyk (Gw).** wygrał przez tko. w I rundzie z Gościańskim.

KOLEJARZ — WŁÓKNIARZ 12:8

W hali sportowej Budowlanych we Wrzeszczu ZS Kolejarz pokonał ZS Włókniarz 12:8.

Najładniejsze walki stoczyli: Anielak z Kaszubą, Kudłacik ze Ścigałą.



Wyniki techniczne: na pierwszym miejscu zawodnicy Kolejarza) **w wadze muszej** Kaszuba zremisował niespodziewanie z Anielakiem, **w w. koguciej** Niedźwiecki zwyciężył w 3 starciu przez poddanie się Różyckiego; **w piórkowej** — Szczurkowski uległ na punkty Szalińskiemu; **w lekkiej** Wytyk uległ niespodziewanie Szydłowskiemu; **w lekkopółśredniej** Kudłacik wypunktował Ścigałę, **w półśredniej** Sadowski pokonał Staniszewskiego; **w lekkośredniej** Paterka poddał się Mogajskiemu; **w średniej** Czapla zwyciężył na punkty Szczepockiego; **w półciężkiej** Gładysiak zremisował z Walaszczykiem i **w wadze ciężkiej** Szczypiński pokonał nieznacznie na punkty Kosińskiego.

CWKS II — STAL 11:9

Po ciekawych i zaciętych walkach CWKS II zwyciężył drużynę ZS Stal 11:9.

Niespodzianką meczu była porażka w wadze półciężkiej Nowary z Frankiem.

Wyniki techniczne poszczególnych walk: (zawodnicy CWKS II na pierwszym miejscu) — **w muszej** Kukier pokonał Faskę, **w koguciej** Manelski przegrał z Drogoszem, **w piórkowej** Kołodyński uległ Frydrychowi, **w lekkiej** Matloch wygrał w. o., **w lekkopółśredniej** Leja wygrał na skutek dyskwalifikacji Bobieca, **w półśredniej** Nitzler zremisował z Kaźmierczakiem, **w lekkośredniej** Ratajczak uległ Wojtkowiakowi, **w średniej** Czapliński zremisował z Krupińskim, **w półciężkiej** Franek pokonał Nowarę, **w ciężkiej** Stec zremisował z Kosturkiewiczem.

*

TABELA I LIGI BOKSERSKIEJ

Po drugiej serii spotkań tabela I Ligi bokserskiej ukształtowała się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1. CWKS I	2	4	24:16
2. CWKS II	2	4	24:16
3. Gwardia I	2	2	23:17
4. Kolejarz I	2	2	19:21
5. Włókniarz	2	0	15:25
6. Stal	2	0	13:27

Pod znakiem remisów walczyli piłkarze

W ub. niedzielę odbyło się na terenie kraju szereg towarzyskich spotkań piłkarskich.



W Gdańsku Budowlani zremisowali z Budowlanymi z Chorzowa 2:2 (1:2). W drużynie gości słabo wypadł atak, wyróżnili się natomiast Janduda i Wieczorek. W zespole gdańskim najlepiej zagrał zdobywca 2-ch bramek Gronowski. Bramki dla chorzowian strzelili Glanc i Barański.

W Bytomiu Unia (Chorzów) pokonała miejscowe Ogniwo 2:0 (1:0). Obie bramki strzelił Cieślik. W Unii wyróżnił się Cebula, w Ogniwie — Lelonek.

W Kielcach warszawski Kolejarz pokonał zdecydowanie reprezentację wojewódzką ZS Spójnia 9:4 (4:0).

Derby piłkarskie Poznania Stal — Kolejarz zakończyły się niespodziewanie zwycięstwem Stali 1:0 (0:0). Obie drużyny wystąpiły w odmłodzonych składach. Zwycięską bramkę strzelił lewoskrzydłowy Sławek.

W Szczecinie miejscowa II ligowa Gwardia rozgromiła zespół AZS Szczecin 10:2 (3:1) i wreszcie w Tarnowie drużyna Barwińskiego Ogniwo zremisowała ze swoją imienniczką I ligową z Krakowa 2:2 (1:0).

Pomorze w marszach jesiennych

W tegorocznych Marszach Jesiennych w woj. bydgoskim wzięło udział 56.045 uczestników, w tym 22.106 kobiet. Normy na SPO osiągnęło 51.318 osób .Najwięcej startujących zarejestrowano w Bydgoszczy — 10.062.

We współzawodnictwie na największą ilość startujących w stosunku do ilości mieszkańców zwyciężył powiat sępoliński, gdzie startowało 3.498 osób przed Toruniem - Mokrem — 7.057 osób, Inowrocławiem - Miasto 2.858 osób.

Węgry Finlandia / N. R. D. 8:0

Rozegrany w ub. niedzielę w Budapeszcie międzynarodowy mecz piłkarski Węgry — Finlandia zakończył się wysokim zwycięstwem Węgier 8:0 (4:0). Bramki zdobyli Hidekuti — 3, Kocsis — 2, Puskas — 2 i Tibor — 1.

*

W międzypaństwowym spotkaniu zapaśniczym Węgry pokonały NRD 8:0.

Mistrzostwa szachowe ZSRR

W dalszym ciągu mistrzostw szachowych ZSRR dogrywano niedokończone partie 2 i 3 rundy. Niespodzianką dogrywek było zwycięstwo młodego Kopyłowa (Leningrad) nad mistrzem ZSRR — Keresem. Smyłow zremisował z Bondarewskim i z Kotowem, a mistrz świata Botwinnik wygrał z Florem.

Po trzech rundach w turnieju prowadzą Kotow i Kopyłow — po 2,5 pkt.



Drużyna piłkarska „Dynamo" z Tbilisi, rozegrała w Krakowie czwarty swój mecz, mając za przeciwnika mistrza I ligi Gwardię (Kraków).

Mecz — jak wiadomo — po żywej grze zakończył się zwycięstwem piłkarzy radzieckich w stosunku 3:0.

Na zdjęciu: Jeden z gorących momentów podbramkowych w II połowie gry. Jurowicz wyłapuje w wyskoku strzał napastnika „Dynamo". (Fot. - CAF).

Piłkarze Dynamo Tbilisi opuścili Polskę

W ub. niedzielę wyjechała do ZSRR ekipa piłkarzy Dynamo (Tbilisi). Żegnali miłych gości przewodniczący GKKF — Faruga, sekretarz GKKF — Szemberg i Skrzypek, delegacje sportowców, liczni działacze sportowi i mieszkańcy stolicy. Na dworcu obecny był przedstawiciel Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności kulturalnej z zagranicą — Safirow.

*

Piłkarstwo polskie osiągnęło wiele korzyści z wizyty drużyny Dynamo (Tbilisi).

Doskonałe wzory nowoczesnej piłki nożnej mieli możność oglądać: dziesiątki tysięcy widzów, najlepsi trenerzy oraz cała czołówka piłkarzy polskich.

Cenne wskazówki trenerów radzieckich, którzy odbyli z polskimi kolegami kilka narad oraz bezpośredni kontakt piłkarzy w spotkaniach z drużyną Dynamo (Tbilisi), to niezwykle cenne zdobycze piłkarstwa polskiego.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębienia braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcacmi radzieckimi.

Wielki turniej szermierzy 7 miast

Z udziałem czołowych szermierzy Katowic, Krakowa, Łodzi, Poznania, Szczecina, Warszawy i Wrocławia rozegrano w Krakowie turniej szermierczy, będący przeglądem czołówki szermierki polskiej przed przygotowaniami olimpijskimi.

W ogólnej punktacji zwyciężyła drużyna Katowic, zdobywając puchar, ufundowany przez GKKF. Drużyna Katowic zajęła pierwsze miejsce w szabli, drugie — we florecie kobiet i w szpadzie oraz trzecie — we florecie męskim. Najlepszym zawodnikiem drużyny śląskiej był Sobik. Oprócz niego wyróżnili się Rydz i Małodobry.

Drugie miejsce w turnieju zajął Kraków, zdobywając pierwsze miejsce we florecie męskim, drugie — w szabli oraz trzecie — w szpadzie i florecie kobiet. Dalsze miejsca zajęły: 3) Warszawa — (pierwsze miejsce we florecie kobiet, drugie — we florecie męskim, czwarte w szabli), 4) Wrocław, 5) Poznań, 6) Łódź, 7) Szczecin.

Wspólny trening szybowników radzieckich i polskich

Do Warszawy przybyli na zaproszenie Zarządu Głównego Ligi Lotniczej szybownicy radzieccy — pilotka Marejewa i pilot Jakowlewicz. Goście radzieccy udali się do Jeleniej Góry, gdzie wezmą udział w wyczynowym obozie szybowcowym razem z grupą najlepszych pilotów polskich. Celem obozu jest zaatakowanie znacznych wysokości w lotach szybowcowych, korzystając m. in. z wiatrów halnych.

W roku ub. podczas podobnego obozu piloci polscy uzyskali w lotach wysokościowych 8 rekordów krajowych oraz 2 rekordy międzynarodowe, a w sumie przekroczono 30 razy wysokość 5 tys. m. Były to wyniki, jakich nie osiągnięto dotąd w historii polskiego szybownictwa.

Gwardia Kraków obroniła pozycję leadera ligi koszykowej

GWARDIA KRAKÓW



Mecz o mistrzostwo ligi koszykowej rozegrany w Gdańsku między CWKS (Warszawa), a Spójnią (Gdańsk) zakończył się zwycięstwem CWKS 50:43 (23:15). W CWKS wyróżnili się: Kamiński, Żochowski, Popławski.

*

Gwardia (Kraków) pokonała Kolejarza Ostrów) 49:48 (27:16).

Stal (Poznań) zwyciężyła Spójnię (Łódź) 45:42 (25:22).

Łódzki Włókniarz zwyciężył Kolejarza z Warszawy 55:38 (18:18).

AZS Warszawa pokonał Kolejarza (Poznań) 63:49 (26:22).

TABELA LIGI KOSZYKOWEJ

	gier	pkt.	st. br.
1. Gwardia Kraków	4	4	214:158
2. AZS Warszawa	4	3	197:164
3. CWKS Warszawa	4	3	194:180
4. Stal Poznań	5	3	190:217
5. Ogniwo Kraków	3	2	116:117
6. Włókniarz Łódź	4	2	176:162
7. Spójnia Łódź	4	2	164:157
8. Spójnia Gdańsk	4	1	154:155
9. Kolejarz Ostrów	4	1	163:167
10. Kolejarz Poznań	4	1	143:196
11. Kolejarz Warszawa	4	0	163:201

Piękny sukces Bonina na meczu Śląsk-Warszawa 27:26

Na zakończenie tegorocznego sezonu żużlowego odbył się w ub. niedzielę na torze rybnickim międzyokręgowy mecz Warszawa — Śląsk. Po emocjonującym przebiegu poszczególnych biegów Ślązacy odnieśli ostatecznie zwycięstwo 27:26.

Najlepszym zawodnikiem okazał się znany motocyklista bydgoskiej Gwardii — Bonin, który startował w barwach re-



prezentacji Warszawy. Bonin nie tylko, że zwyciężył we wszystkich biegach lecz również uzyskał najlepszy czas dnia — 1:24,5 min.

Warszawa osłabiona była brakiem Sucheckiego i Krakowiaka, a w reprezentacji Śląska zabrakło mistrza Polski — Szwendrowskiego.

W ostatnim biegu dla zawodników, którzy uzyskali najlepsze czasy, zwyciężył Bonin przed Kaznowskim (W) i Raniszewskim (W).

Budowlani Chorzów po raz 5 mistrzem

W ub. niedzielę zakończone zostały mistrzostwa Polski w szczypiorniaku.

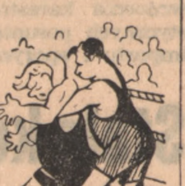
W ostatnich dwóch spotkaniach finałowych Budowlani (Chorzów) pokonali AZS Katowice 14:6 (5:4), zdobywając tym samym tytuł mistrzowski piąty raz

W Opolu Budowlani przegrali ze Stalą Kuźnia Raciborska 6:15 (3:6).

Końcowa tabela rozgrywek finałowych przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1. Budowlani Chorzów	6	10	78:46
2. Stal Kuźnia Raciborska	6	9	68:55
3. Budowlani Opole	6	3	48:73
4. AZS Katowice	6	2	58:78

Górnik Mysłowice mistrzem Polski



Finałowe spotkanie o tytuł drużynowego mistrza Polski w zapasach na r. 1951 między Górnikiem (Mysłowice) a Budowlanymi (Warszawa) zakończyło się się zwycięstwem Górnika 6:2.

W miarę posuwania się kalendarza punkt ciężkości zmagań sportowców przenosi się coraz bardziej z boisk do hal i sal. W ostatnich co prawda tygodniach polski świat sportowy żył pod znakiem występów drużyny Dynamo Tbilisi. 4 mecze znakomitych piłkarzy radzieckich zgromadziły ponad 200 tys. widzów, którzy z podziwem obserwowali wysoki kunszt sportowców Kraju Rad. Wizyta piłkarzy i sztangistów radzieckich w okresie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, przyjaźń sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi niewątpliwie pogłębiła. Co więcej — pozwoliła przyswoić sportowcom polskim doskonałe metody i wzory, zacieśniła kontakty z przodującymi w świecie sportowcami radzieckimi.

*

Tymczasem jednak piłkarze, mimo oficjalnego zamknięcia sezonu, nie próżnowali. W towarzyskich spotkaniach doszło do kilku interesujących pojedynków. Beniaminek I ligi Budowlani Gdańsk zremisował ze swym „starszym bratem" Budowlanymi z Chorzowa 2:2.

W identyczny sposób zakończył się mecz Ogniwa Tarnów z Ogniwem Kraków. „Derby" piłkarzy Poznania wygrała niespodziewanie Stal, bijąc Kolejarza 1:0, a wreszcie w Bytomiu zdobywca „Pucharu Polski" Unia Chorzów, dzięki dwom celnym strzałom Cieślika pokonała miejscowe Ogniwo 2:0.

Echa stadionów ringów i hal

Bardzo gorąco było tym razem w salach i halach. Nie tylko z powodu olbrzymiego zainteresowania ligą koszykówki ze strony publiczności. Niewiele bowiem brakowało, a zanotowalibyśmy nie lada sensację. Kroczący od zwycięstwa do zwycięstwa leader tabeli Gwardia Kraków omal nie potknął się na Kolejarzu Ostrów. I to na własnym boisku. Zwycięstwo różnicą 1 punktu (49:48) było doprawdy „pyrrhusowe". Zeszłoroczny mistrz Spójnia Gdańsk znacznie obniżył loty, odnosząc trzecią z kolei porażkę z CWKS. Niespodzianka wielkiego kalibru wystrzeliła pod koszem w Poznaniu. Niezahartowana w boju Stal pokonała wobec 3000 widzów(!) łódzką Spójnię 45:42. Jeszcze raz młodość zatriumfowała nad rutyną.

*

Gorąco było również w I lidze bokserskiej. Pojedynek 2 pretendentów do tytułu mistrzowskiego zakończył się zwycięstwem CWKS nad Gwardią 11:9. Ale któż mógł przewidzieć, iż dostarczy on tylu niespodzianek w postaci porażki Kasperczaka (Gw) z Justką, kapitulacji Kolczyńskiego przed młodym Piórkowskim i zwycięstwa Jądrzyka (Gw) przez tko nad wagą ciężką nr 1 — Gościańskim.

W szczypiorniaku niewiele zmieniło się w Polsce na przestrzeni ostatnich lat. Budowlani Chorzów zdobyli poraz piąty z rzędu tytuł mistrza Polski. Rewelacją rozgrywek była natomiast Stal Kuźnia Raciborska, która uplasowała się na II miejscu.

*

Rutyna i doświadczenie to niebezpieczna broń w rękach... szermierza i chociaż ręka Sobika, władająca szablą i szpadą liczy już ponad 50 lat, to jednak nasz wielokrotny reprezentant okazał się najlepszym zawodnikiem w zorganizowanym w ramach przygotowań przedolimpijskich turnieju 7 miast.

*

Niedzielne echa kończymy krótką reminiscencją z tafli lodowej i stołów ping - pongowych. Hokeiści Górnika Janów, pozbawieni „ptasiego" ataku (3 braci Wróblów) zdołali mimo to pokonać na Torkacie reprezentację Ogniwa 10:3.

W czołówce naszych ping - pongistów, startujących w ogólnopolskim turnieju we Wrocławiu niemało zamieszania wprowadził dotąd bliżej nieznany zawodnik Rogowicz (Spójnia W-wa). Po wyeliminowaniu mistrza Polski Patyńskiego i Gaja, Rogowicz zajął ostatecznie 4 miejsce za Otrembą, Arbachem i Kawczykiem.

Przyznacie: niespodzianek, jak na jedną niedzielę, było aż nadto. Ale tak już jest w sporcie....

Na Torkacie

Górnik Janów — Ogniwo 10:3



Na sztucznym lodowisku w Katowicach odbył się w ub. niedzielę mecz hokejowy pomiędzy Górnikiem Janów i reprezentacją ZS Ogniwo. Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Górnika Janów w stosunku 10:3 (2:0; 2:0; 6:3). Ogniwo oparte było na zespole klubowym Ogniwa Cieszyn, które uzupełniali Szwabental i Kopczyński I z Krakowa. W Górniku wystąpił w bramce zawodnik Stali Bratek. Bramki dla zwycięzców zdobyli Poleś — 4, Gburek II — 2, Ulman — 2, Gansiniec i Poleś II po 1. Dla Ogniwa — Gojny, Huta i Hanzlik.

LISTOPAD **20** WTOREK

DZIŚ: Anatola, Feliksa

JUTRO: Konrada, Janusza

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516 IKP 33-41, 33-42, 19-07.

to i owo z Bydgoszczy

Wszystkie dzisiejsze notatki w tej rubryce są pióra Czytelników, uczestniczących w konkursie na najlepszą korespondencję.

Liga mężczyzn



Dnia wczorajszego kupowałam pończochy przydzielone na talon przez zakład pracy. Mocne, jedwabne, po przystępnej cenie, nabyte bez kolejki, wywołały mój miły uśmiech na twarzy. Pewna osoba płci męskiej stojąca obok mnie, przyglądała mi się w natrętny sposób. Wreszcie pokornie zapytała.

— Proszę obywatelki, czy te pończoszki na talony, to tylko dla kobiet?

— Tak — odrzekłam z dumą, mierząc go oczyma od góry do dołu.

— Wobec tego od jutra zakładam „Ligę mężczyzn". My też chcemy skarpetki! (Ze t- Pe).

W płaszczach



W Centralnej Gospodzie Ludowej, jak w każdym szanującym się lokalu, jest szatnia. Jednak nie wszyscy widocznie o tym wiedzą, gdyż większa część bywalców tego lokalu siedzi w płaszczach lub zajmuje nimi krzesła. Gospoda wygląda więc tak jak poczekalnia na dworcu.

Ani to ładnie, ani kulturalnie, ani praktycznie. Kto wchodzi do lokalu ma obowiązek zdejmować płaszcz!

„VIS"

Postoje zakazane



Parkowanie samochodów w Al. 1 Maja na niektórych odcinkach ulicy jest zabronione. Tak przynajmniej dotychczas wydawało się wszystkim na podstawie znaków drogowych.

Automobiliści mają jednak swoje odmienne obyczaje i dlatego ostatnio bardzo często zauważamy samochody zatrzymujące się nieraz na godzinę lub półtorej w najruchliwych punktach. Przepisów łamać nie wolno, panowie kierowcy! (n)

Bydgoskie szkoły spisały się kiepsko!

Na śmietnikach

niszczeje cenna makulatura, złom i odpadki użytkowe

Celem jak najlepszego wykorzystania odpadków użytkowych i złomu jako niezwykle cennego surowca wtórnego — w całym kraju prowadzi się na szeroką skalę akcję zbiórkową odpadków i złomu.

Na terenie Bydgoszczy akcja ta dotychczas nie dała spodziewanych wyników, napotykając w wielu wypadkach na brak zrozumienia ze strony mieszkańców oraz organizacji społecznych i masowych. Wprawdzie jeśli chodzi np. o zbiórkę makulatury to wskaźnik wzrostu w okresie od stycznia do października wzrósł tylko o 150 proc. A możliwości są przecież znacznie większe!

W ostatnich miesiącach Centrala Odpadków Użytkowych wspólnie z Centralą Złomu zorganizowały w Bydgoszczy konkurs szkolny, polegający na osiągnięciu przez młodzież jak najlepszych wyników w akcji zbiórkowej. W konkursie udział wzięło tylko 25 szkół, a zebrano ogółem 2 tony makulatury, tłuczki, szmat, kości i złomu.

Na wyróżnienie zasługują: Szkoła Zawodowa nr 1, Szkoła TPD na Jachcicach oraz Lic. Administracyjno-Handlowe. Większość szkół nie przejawiała jednak zainteresowania prowadzonym konkursem. Na ogólną liczbę 25 takich szkół tylko 3 (!) wzięły udział w konkursie.

Dla poprawienia sytuacji na tym odcinku należy zainteresować młodzież zagadnieniem zbiórki odpadków poprzez szkolne organizacje młodzieżowe przy daleko idącej pomocy i współpracy kierownictwa szkół i komitetów rodzicielskich.

Poważną bolączką jest również społeczna zbiórka odpadków w domach. ZOM notuje niezliczone wypadki wyrzucania do śmietnika butelek, tłuczki, kości a nawet złomu. A przecież w każdej posesji winny stać skrzynki, w których lokatorzy składali by odpadki użytkowe. Zarząd Nieruchomości Miejskich przyrzekł je ustawić lecz dotychczas nie uczynił tego.

Apelujemy do tych wszystkich organizacji, aby zechciały wreszcie bliżej zainteresować się zadaniami Społecznego Komitetu Zbiórki Złomu i Odpadków Użytkowych. Jesteśmy pewni, że wówczas praca Komitetu będzie owocniejsza. (Wan)

DZISIAJ upływa ostatni dzień składania prac konkursowych pt. „Moja korespondencja". Przypominamy więc po raz ostatni, że:

- Najlepsze prace zostaną opublikowane oraz nagrodzone. Za ogłoszone notatki i artykuły płacimy honoraria autorskie.
- Ilość prac, które można przesyłać nie jest ograniczona. Można podawać w nich swoje pełne nazwiska lub kryptonimy.

Pomorze przoduje

w akcji zbiórkowej na Warszawę

Społeczeństwo naszego województwa w pełni docenia potrzebę zbudowania nowej socjalistycznej Stolicy. Świadczy o tym najlepiej suma, jaką zebrano na ten cel w okresie trwania Miesiąca Budowy Warszawy. Osiągnęła ona cyfrę 1.158.614 zł, co jest bardzo poważnym sukcesem, jeśli zważymy, że w roku ubiegłym w tym samym czasie zebrano tylko 753.163 zł.

Ofiarność pomorzan nie jest jednak sporadyczna. W okresie od 1 stycznia do 31 października na SFBS wpłacono 5.363.957,25 zł, dzięki czemu woj. bydgoskie znalazło się na pierwszym miejscu w Polsce w ofiarności na rzecz stolicy. Uzyskanie tak poważnej sumy pozwoliło na wykonanie do 13 listopada br. rocznego planu zbiórkowego na Fundusz Budowy Warszawy. (Wan).

KSIĘGA POCHWAŁ

Zagubiony portfel



Onegdaj pewien roztargniony jegomość zgubił portfel z paru setkami złotych. Martwił się bardzo! Tymczasem Pocztowa Kasa Oszczędności w Bydgoszczy zawiadomiła go, że znalazła i portfel i jego pokaźną zawartość pieniężną.

Dotychczas mówiło się — PKO to pewność i zaufanie. Obecnie będziemy mówili dzięki pracownikom bydgoskiej placówki: PKO — pewność, zaufanie i uczciwość.

Wniosek z tego, że nie tylko te pieniądze, które się powierzyło, ale i te pieniądze, które się zgubiło — znajdują w PKO instytucję słynącą z pewności i zaufania

Koresp. T. J.

Staruszka w poczekalni



Długa była w ub. środę kolejka do okulisty w poczekalni nr 1 Zakładu Lecznictwa Pracowniczego przy ul. Cieszkowskiego.

Wśród czekających znajdowała się pacjentka, którą dużurna urzędniczka ze względu na sędziwy wiek wprowadziła do gabinetu lekarza poza kolejnością. Nikt nie protestował. Kiedy staruszka uszczęśliwiona szybkim załatwieniem sprawy wyszła z gabinetu i skierowała się ku wyjściu, ta sama urzędniczka zatrzymała ją by podać zapomniany w pośpiechu parasol.

Taki stosunek pracownika do pacjenta zasługuje na pochwałę. Brawo!

Koresp. H. Ch.

Załoga drukarni

Sp. Wyd. „Prasa Demokratyczna - Nowa Epoka" wykonała plan roczny

Wczoraj w świetlicy Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka" w Bydgoszczy odbyła się masówka, na której dyrektor spółdzielni St. Grajkowski oświadczył wobec całej załogi, że na półtora miesiąca przed terminem tj. w dniu 14 bm. o godz. 11.15 załoga drukarni wykonała roczny plan produkcyjny.

Na przedterminowe wykonanie planu produkcyjnego drukarni złożyło się szereg czynników a w szczególności rozwój współzawodnictwa pracy, rozwój racjonalizatorstwa oraz zobowiązania zespołowe i indywidualne członków załogi drukarni, podjęte z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej. Wspólny wysiłek całej załogi i kierownictwa drukarni przyniósł w rezultacie wynik którym Oddział w Bydgoszczy może się poszczycić.

Dla wyróżniających się 51 pracowników kierownictwo spółdzielni wraz z radą zakładową postanowiło w niedzielę 25 bm. zorganizować bezpłatną wycieczkę krajoznawczą do Poznania.

W dniu 21 bm., tj. środę, o godz. 19 w sali konferencyjnej Izby Rzemieślniczej przy ul. Gen. Stalina 10 w Bydgoszczy, odbędzie się zebranie rzemiosła, na którym m. in. wygłoszony będzie odczyt pt. „Stare i Nowe Niemcy".

Rzemiosło bydgoskie proszone jest o wzięcie jak najliczniejszego udziału!

Nowy cykl koncertów

CHOPIN, MOZART i LISZT

na najbliższym wieczorze PDS

Wielką popularność, jaką zdobyły sobie piątkowe wieczory symfoniczne oraz zupełne wykupienie abonamentów dwu dotychczasowych cykli koncertowych „A" i „B" — skłoniło dyrekcję Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej do zorganizowania dla tych wszystkich, którzy nie zdążyli nabyć abonamentów A i B — nowy cykl koncertów popularnych pod nazwą „C".

Koncerty nowej serii odbywać się będą w sali koncertowej Pomorskiego Domu Sztuki w ściśle na cały rok określonych terminach, co drugi czwartek o godz. 17 (latem o 18), z udziałem najwybitniejszych solistów polskich.

Dla najbardziej celowego rozprowadzenia abonamentów pośród ludzi pracy i młodzieży — dla każdego zakładu pracy i uczelni zarezerwowana została pewna ilość miejsc. Kasa Pomorskiego Domu Sztuki do dnia 20 bm. przyjmuje ewentualne dodatkowe zgłoszenia, uwzględniane w miarę możliwości.

Pierwszy koncert nowego cyklu odbędzie się już w najbliższy czwartek 22 bm. w Pomorskim Domu Sztuki. Solistka wieczoru, pianistka Regina Smendzianka, laureatka Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego wykona z towarzyszeniem zespołu pod dyr. Romana Mackiewicza koncert fortepianowy f-moll Fryderyka Chopina. W dalszych punktach programu przewidziane wykonenie uwertury do „Uprowadzenia z Seraju" Mozarta, „Preludiów" F. Liszta i „Tańców Słowiańskich" Dworzaka.

Więcej mistrzów niż uczniów

Kłopoty optyków



W Bydgoszczy istnieją dwa rzemieślnicze zakłady optyczne: Zakład Optyki Nowoczesnej, produkujący okulary z surowca, oraz Bydgoski Zakład Optyczny, zajmujący się optyką okularową i instrumentalną.

Optyk bydgoski p. Mroziński, oprowadza nas po zakładzie operacyjnym sprzętu optycznego. Jest to jedyny zakład rzemieślniczy w Polsce, zajmujący się szlifowaniem szkła optycznego. Gdy pacjent zamawia okulary, mierzymy mu rozstawienie oczu, gdyż szkła muszą być tak dobrane, aby środek optyczny każdego okulara znajdował się naprzeciw źrenicy oka. Nie wszyscy jednak pacjenci przychodzą z gotowymi receptami i wówczas trzeba w zakładzie dobierać odpowiednie szkła. Robi się to za pomocą tablicy literowej i aparatu refrakcyjnego.

Zawód optyka jest bardzo trudny i odpowiedzialny, wymagający długiego przygotowania fachowego. Niestety, w Polsce mamy dotychczas tylko jedno technikum optyczne w Warszawie, chociaż kandydatów do tego zawodu jest bardzo wielu. Potrzeby w tej dziedzinie są wielkie, gdyż 90 proc. ludzi po 40 roku życia posiada wady wzrokowe. Jak dotąd nie ma żadnej szkoły, która kształciłaby nowe kadry optyków okularowych. Istniejące bowiem technikum szkoli optyków instrumentalnych.

Ostatnio stworzono specjalną komisję, która zajmie się ustaleniem sposobu szkolenia fachowców okularowych, gdyż w całym kraju mamy zaledwie 80 optyków. W najbliższej przyszłości przewiduje się zorganizowanie specjalnych kursów optycznych dla młodzieży, w planach dalszych zaś przewiduje się utworzenie odpwiednich fakultetów przy uniwersytetach. (t)

KOMUNIKATY

★ **Wędkarze.** W czwartek, 22 bm. o godzinie 18,30 odbędzie się w sali ORZZ (ul. Toruńska) plenarne posiedzenie członków Koła PZW Bydgoszcz. Obecność wszystkich członków PZW pożądana.

★ **Emeryci państwowi, wojskowi, wdowy i sieroty,** którzy złożyli zapotrzebowanie na bony mięsno - tłuszczowe w świetlicy przy ul. Wileńskiej 11, zgłoszą się z legitymacją członkowską po odbiór bonów 22, 23 i 24 bm. w godz. 9-13 i 15-19.

★ **Sekcja Szachów MKKF** podaje do wiadomości, że finał turnieju szachowego o indywidualne mistrzostwo miasta rozpocznie się we wtorek, 20 bm. w sali ZKS Stal ul. Floriana 6.

Losowanie i I runda o godz. 18. Przybycie wszystkich finalistów obowiązkowe.

★ **Na podstawie uchwały** Sekretariatu WKKF zwołuje się na dzień 21 bm. g. 17 (sala konferencyjna WKKF przy ul. Floriana 6) konferencję wojewódzką aktywu sportowego piłki nożnej i hokeja na lodzie, celem powołania Sekcji Piłki Nożnej i Hokeja na lodzie WKKF.

SEKCJA lekkoatletyczna przeprowadza zaprawę zimową w poniedziałki i czwartki od godziny 19 do 21 w sali gimnastycznej przy ul. Grodzkiej.

Z POMORZA pokrótce

Pokaz mód — bardzo interesujący, jak twierdzą panie, odbył się ostatnio w Toruniu. Centrala Przem. Ludowego i Artystycznego pokazała jak można stosować przy sukienkach motywy sztuki ludowej.

RZECZY ZNALEZIONE

W ub. sobotę znaleziono na postoju taksówek przy ul. Bohaterów Stalingradu teczkę skórzaną z zawartością. Uczciwym znalazcą jest p. Józef Kloska.

Zgubę można odebrać w redakcji IKP.

Wagon - wystawa

przyjeżdża do Bydgoszczy

Do Bydgoszczy przybędzie specjalny wagon PKP z wystawą przeciwgruźliczą, która czynna będzie w dniach od 27 do 29 bm. w godzinach od 9 do 18 przy wyładowni kolejowej na ul. Zygmunta Augusta.

Podczas trwania wystawy wyświetlane będą filmy o zagadnieniach zdrowia. Wstęp bezpłatny.

SPORT

WIECZORNICA GWARDII

Z okazji zakończenia MPPP-R w sali W. U. B. P. przy ul. Chodkiewicza odbyła się wieczornica sportowa. Po zagajeniu części oficjalnej przez kpt. sportowego Nowaka, referat na temat Rewolucji Październikowej i wspaniałego rozwoju Sportu Radzieckiego wygłosił kpt. Białyk.

Następnie odbyło się wręczenie oznak S. P. O. gwardzistom. Oznaki te wręczali I sekr. W. K. K. F. Murzyn i ob. Lorenc (Gwardia). W części artystycznej wystąpił 100-osobowy chór żeński koła „Gwardii" przy szkole TPD. Specjalnie podobał się zebranym taniec kozaka w wykonaniu 5-letniego Jędrusia Radzikowskiego. Na zakończenie wspólnie odśpiewano „Międzynarodówkę". (czyk).

CZTERY MECZE TENISA STOŁOWEGO

W ramach imprez sportowych, organizowanych z okazji MPPPR, koło sportowe Unia przy RSW „Prasa" rozegrało 4 spotkania w tenisie stołowym I i II drużyn.

W pierwszym spotkaniu I drużyna KS Unia przy RSW „Prasa" uległa I drużynie koła sportowego Unia przy CPN w stosunku 7:3. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Wiśniewski 3, Ponienarz 2, Lewandowski 1 oraz para Wiśniewski-Lewandowski. Dla pokonanych: Pałubicki 2, Falszewski 1.

W meczu drugich drużyn zwyciężyła drużyna przy RSW „Prasa" w stosunku 6:4. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Lohse 2, Gołecki 2, Sommerfeld 1 oraz para Lohse - Gołecki. Dla pokonanych: Bartłomowicz 2, Zatorski i Marczak po 1.

Drugie spotkanie rozegrano w PZWS z kołem sportowym przy tym zakładzie. Spotkanie drużyn pierwszych zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym w stosunku 5:5. Punkty dla PZWS zdobyli: Polasik 2, Kliszewski 1, Kempiński 1 oraz para Polasik - Kempiński. W spotkaniu drugich drużyn zwyciężyli zawodnicy PZWS w stosunku 7:2. (JG).

LUBELSKA PROWADZI

W dalszym ciągu piłkarskiego turnieju dzikich drużyn, zorganizowanego przez ZS Budowlani ul. Jackowskiego pokonała Racławicką 3:0, ul. Lubelska ul. Wł. Bełzy 3:2, a ul. Ugory uległa ul. Sieradzkiej 0:1. W tabeli prowadzi obecnie ul. Lubelska (bez straty punktów) przed ul. Wł. Bełzy, ul. Jackowskiego, ul. Ugory, ul. Sieradzką i ul. Racławicką.

O. W. K. S. ZWYCIĘŻA

W rozgrywkach piłki siatkowej o „Puchar Polski" siatkarze OWKS wygrali z kołem sportowym przy Fabryce Sygnałów Kolejowych 2:0 (16:14, 15:6) oraz z drugim zespołem Kolejarza również 2:0 (15:5, 15:8). W przyszłą niedzielę siatkarze rozegrają mecz z Kolejarzem I. (czyk).

KINA

Pomorzanin: Daleko od Moskwy. (15,30, 17,45 20).

Polonia: Błękitne miecze. (15,45, 17,45, 20).

Orzeł: Gdy zapalają się choinki — Odważny zając — Zwycięzca przestworzy (15, 16, 17, 18, 19).

Wolność: Złote jezioro. (16, 18, 20).

Gryf: Śmiali ludzie (15.45, 17.45, 20)

Bałtyk: Dubrowski — (15,30, 17,30, 19,30).

Mir: Synowie (19).

Rozmaitości: Przegląd sportowy 6/51. Letnia — spartakiada 1951 r. (16 do 24).

FOTOPLASTIKON

„Na lazurowym brzegu Morza Śródziemnego". (czynny od godz. 9 do 21)

CO? GDZIE? KIEDY?

DYŻUR APTEK

Nr 39, Aleje 1 Maja 5 (tel. 23-46), Nr 102, Nowodworska 22 (tel. 23-32), Nr 12, Grunwaldzka 37, (tel. 34-31).

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki: Wystawa sztuki użytkowej i architektury wnętrz (otwarta od godz. 11—18).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Wtorek: Pan Damazy (19).

Środa: Pan Damazy (19)

RADIO

Środa, 21 listopada 1951 r.

16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16,35 Muzyka rozrywkowa, 17,15 Koncert muzyki ludowej; kapela pod. dyr. W. Pawłowskiego, E. Gwieździńska, sopran, 18 Z bliska i z daleka, 18.20 Śpiewa chór „Arion" pod kierownictwem A. Rybki, 18.50 Nowe nagrania na płytach „Muza", 19,10 Opowiadanie J. Hojki „Amerykańska odpowiedź".

Mały Felieton

O poczcie w Cielu i chlebie

Jest pod Bydgoszczą miejscowość, która zwie się Ciele. Uczciwie mówiąc, prócz agencji pocztowej nie ma w niej nic interesującego. Spora wieś, podobna do innych, może tylko bardziej rozciągnięta.

Otóż w miejscowości tej mieszka mój znajomy, Józio Kartofel. Uprawia ziemię, hoduje świnki, doi krówkę, karmi kury, słowem żyje tak, jak powinien żyć posiadacz małorolnego gospodarstwa. Oczywiście wywiązuje się też należycie ze swych obowiązków wobec Państwa.

Aliści z przykrością stwierdziłem, że Józio po prostu nie nadąża za czasem. Było zaś to tak: kiedy przyjechałem ostatnio do niego, siedział właśnie w kuchni i konsumował kolację.

— No i co słychać? — zagadnąłem. Józio uśmiechnął się, zadowolony, że znalazł kogoś, z kim będzie mógł pogadać, bo ciągłe konferencje z własną małżonką już mu zaczęły wychodzić bokiem, a oprócz małżonki jedyną istotą, do której mógł usta otworzyć była dość sympatyczna, ale małomówna krowa.

— Podobno załoga Żerania rzuciła wezwanie do Czynu Październikowego! — powiedział. — Bardzo pięknie, tylko widzisz... — zawahał się — trochę późno...

Spojrzałem nań, jak na kogoś, kto uciekł ze Świecia, czy z Kocborowa.

— Czyś z byka spadł, Józiu? Przecież od tego czasu upłynęły już tygodnie. Dopiero teraz dowiedziałeś się o tym?

— Teraz! — skinął głową. Przyznam się, że na chwilę oniemiałem. Człowiek rozsądny, nie analfabeta, — a nie wie, co dzieje się w kraju!

— Oprócz dojenia krów i karmienia kur trzeba od czasu do czasu przeczytać gazetę! — mruknąłem złośliwie. Józio pokraśniał z oburzenia.

— A co ty sobie wyobrażasz? Że nie czytam? Czytam! „Gromadę", „Chłopską Drogę", „IKP", „Przyjaciółkę", „Gazetę Pomorską"! Czytam regularnie, od deski do deski!

Pokręciłem niedowierzająco głową. Józio to spostrzegł i wyjaśnił:

— Tylko, widzisz... nasza poczta coś nie tego... Mówią, że gazeta to nie chleb, że można poczekać...

I tu wylazło szydło z worka. Okazało się, że poczta w Cielu jest pocztą niezwykłą, że miejscowi abonenci otrzymują dzienniki i czasopisma ze sporym opóźnieniem, sięgającym od dwóch dni do tygodnia.

— Jak nie ma gazet, to nie ma! — żalił się Józio. — Czytam wtedy stary kalendarz, a że nie mam radia, więc gdy chcę dowiedzieć się, co w świecie słychać pytam o to moją Krasulę. Tylko, że ona, biedaczka, ciemna jest jak tabaka w rogu! Zato, jak pokaże się listonosz to odrazu przywozi hurtem trzy, cztery numery każdego pisma! Albo i więcej!

Oczywiście zaraz przeprowadziłem dochodzenie. Wziąłem na spytki Józia, Józiową i najbliższych sąsiadów. Okazało się, że Józio mówił prawdę. Gazety które docierają do rąk zamieszkałych w Cielu abonentów są przysłowiową „musztardą po obiedzie", informują bowiem o wydarzeniach sprzed tygodnia, albo dziesięciu dni. Po prostu takie „aktualności z myszką".

Interwencja u kierowniczki agencji, do której jeździł jeden z sąsiadów Józia nie przyniosła żadnego rezultatu.

— Jeśli listonosze są przeciążeni pracą — zaproponował rozsądnie ów sąsiad — to może ja sam będę przyjeżdżał i odbierał gazety!

— Obędzie się! — odparła kierowniczka. — Gazeta to nie chleb, ani masło! Nie zepsuje się! Nic wam zresztą nie będzie, gdy otrzymacie ją trochę później!

No cóż — niby racja. Masło jest produktem, pochodnym od krowy, czego o gazecie powiedzieć nie można. Józio także nie rozchorował się z tego powodu.

— Tylko widzisz — powiedział do mnie z żalem — trochę jestem cofnięty...

Kierowniczka agencji pocztowej w Cielu jest chyba również cofnięta. O ładnych kilkadziesiąt lat. W przeciwnym bowiem wypadku zrozumiałaby, że chociaż gazeta nie jest produktem jadalnym — to też czerstwieje. I że nie wolno jej całymi dniami przetrzymywać na poczcie, gdyż może dojść do tego, że mieszkańcy Ciela zaczną się jesienią dowiadywać o wypadkach, jakie zaszły wiosną. To zaś byłoby rzeczą conajmniej dziwną, jeśli się weźmie pod uwagę, że Ciele nie leżą ani na biegunie, ani w niedostępnym dorzeczu Amazonki, ani na skalistych szczytach Himalajów tylko tuż pod Bydgoszczą.

JUR.

Odpowiedzi PRAWNIKA

(O) C. J. Kartuzy. Można zapisać aktem notarialnym cały majątek jednemu dziecku z pominięciem pozostałych. Zapisujący może ustanowić dla siebie dożywocie i prawo użytkowania do śmierci. Sprawy majątkowe między małżonkami można również uregulować aktem notarialnym. Bliższych informacji udzieli Panu notariusz. (316)

TABELA WYGRANYCH
2 Krajowej Loterii Pieniężnej
2-gi dzień ciągnienia III-go rzutu

Wygrana **20.000 zł** padła na Nr 132958.

Wygrane po **10.000 zł** padły na Nr Nr 2405 25689 76334 91024.

Wygrane po **5.000 zł** padły na Nr Nr 46144 61281 61767 104563 108012 116481 157668 180455.

Wygrane po **2.000 zł** padły na Nr Nr 3757 10013 14945 27620 31648 38774 54038 68472 87001 98463 112702 119319 128185 130719 138207 146440 151227 175873 189189 189919 218969 246116.

Wygrane po **1.000 zł** padły na Nr Nr 343 1341 1386 7661 7738 9958 10229 13086 13795 18670 21934 28954 32482 34176 34674 35083 54099 54639 57176 66277 70110 71027 71941 77597 77916 78154 81424 82075 86309 87262 87740 94026 96086 98727 99942 100142 106335 106643 109914 112358 113104 118765 119071 121333 121699 122844 125873 126563 130446 134930 136884 138371 151745 154719 163039 136735 169927 173035 173616 181458 186758 188740 192051 192171 192688 195873 206628 209322 211511 216532 217487 218670 224678 227645 233399 235656 238274 239367 244918 247305.

Wygrane po **400 zł** padły na Nr Nr 596 782 1981 2896 3248 5456 7144 7212 7613 8480 10310 15657 17395 17783 18000 19173 19474 21048 22213 23289 24252 27253 27919 28018 28087 28130 29241 29684 30950 31863 32475 35437 35452 35990 36465 36605 37504 38001 41022 41367 44122 45638 51531 51909 52333 53837 54077 54988 55309 56614 59011 59787 64510 67071 71853 72843 74395 74519 74695 74960 76945 77310 77833 77998 79490 80454 81825 83514 84085 84631 84838 87956 88502 93109 94100 96660 97494 98229 98251 101062 101107 101314 102531 103182 104162 108734 113293 116873 120195 121629 122310 124519 125378 127567 127914 129532 130016 131429 132313 132863 133191 134432 134883 137301 137353 138705 139394 147164 148717 149863 154618 159284 159534 160357 161038 161527 162720 167171 168245 169458 169805 172809 173179 174075 175777 176268 176969 178933 179566 179863 180888 181735 182369 183394 183839 185307 185562 185645 185797 187660 189148 190770 191391 193678 194357 194689 195915 197166 206311 210053 214472 216165 216460 216530 217135 217413 217578 217928 218651 220236 222285 223427 224112 227589 229269 231880 233111 233586 234419 235815 235951 236609 236755 239078 239189 239817 240625 241928 242356 243369 244835 246147 247727 247881.

Wygrane po **200 zł** padły na Nr Nr 446 503 854 3274 3397 5150 5477 6802 7210 7448 8433 9532 9769 10365 13154 13276 13366 13843 14061 15136 15544 17972 18799 19515 19662 19840 19998 20086 20572 21575 21826 23291 23532 23929 24408 24612 25564 25767 26729 26731 27024 29055 29092 29759 31968 3227 34221 36475 36725 36780 36926 38161 39498 41004 41221 41551 42092 42231 42423 43017 43622 43646 44196 44369 45325 45967 47013 47147 47266 50077 52096 53121 53731 54807 56067 57220 57337 58509 60081 61286 62258 63299 65712 66132 66458 67472 68607 68815 69598 69647 70360 72874 76826 77472 77654 78744 79420 79528 80240 81211 82677 83699 84492 84935 86018 86653 86704 87932 88001 89132 90149 91117 91776 94576 94875 95137 95655 97446 97693 97963 99707 99997 101708 102878 103050 103624 104360 106139 108810 109754 110056 110080 110365 110846 112231 112262 112267 113746 113988 114299 114540 119652 120848 121539 121841 121876 122040 124287 125355 125481 127623 128478 128592 128955 129553 130408 130987 131559 132502 134108 134164 136116 136235 138300 139059 139240 139962 140283 141202 141499 144090 144738 146594 147148 147279 148051 151127 152395 153039 153137 153744 155695 156011 156291 157128 157520 158084 158378 159272 159537 160312 160557 161399 161664 161850 161889 161947 162195 162212 162861 163127 164018 165480 165590 166638 167312 167515 168001 168071 168562 169149 169901 170206 170828 170842 170885 171025 171126 171543 173147 173445 175215 176794 177656 177790 180500 881512 182062 183565 184770 185215 185649 188016 188526 188678 189202 192313 192584 194244 194730 194807 194972 196094 196148 196239 197147 197428 198117 200085 200199 200528 202580 202900 204067 205743 206505 207000 208668 209687 209928 210185 211071 211311 211336 212978 213253 214647 215599 217237 217258 217437 220378 220655 220838 221039 222596 223026 223048 223258 223712 226595 226951 227801 228656 228716 230920 231151 233991 234775 235119 235191 235331 235627 242714 244154 245567 245858 246071 246429 248235 249109 249509.

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w Kolekturze.

---

†

Dnia 17. XI. 1951 r. zasnęła w Bogu po ciężkich i długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, babcia i teściowa śp. (7626

Stanisława Rzyszkowska

przeżywszy lat 79

O czym zawiadamia RODZINA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20. bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Grunwaldzkiej.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, za wieńce i kwiaty, wyrazy współczucia i za udział w pogrzebie mojego drogiego męża śp.

Stanisława Szypury

Wielebnym księżom, Zrzeszeniu Kupców, wszystkim krewnym i znajomym składamy „Bóg zapłać".

(7605 STROSKANA ŻONA I SYN

Wielebnemu Duchowieństwu, wszystkim krewnym i znajomym za oddanie ostatniej przysługi mojemu mężowi śp.

Leonowi Osińskiemu

Składam serdeczne „Bóg zapłać".

7622) ŻONA

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę tragicznie zmarłemu śp.

Leonowi Grzędzickiemu

Serdeczne podziękowanie składają

ŻONA Z DZIECMI, MATKA I SIOSTRY

Bydgoszcz, w listopadzie 1951 r. (7597k

OBWIESZCZENIA

WEZWANIE

Inspektorat Powiatowy Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych wzywa właścicieli nieruchomości w oparciu o ustawę z dnia 28 II. 1951 r. Dz. URP Nr 21 z dnia 20. IV. 51 r. do wpłacenia należności z tytułu ubezpieczenia nieruchomości położonych na terenie miasta Bydgoszczy. Wpłaty należy dokonać u inkasenta w biurze Inspektoratu Pow. PZUW w terminie 7 dni, od daty otrzymania wezwania płatniczego — Al. 1 Maja 71 I ptr. pokój Nr 2 — codziennie w godz. od 8—14, ostatni termin płatności wyznacza się 30. XI. 51 r. Równocześnie wzywa się właścicieli, którzy nie otrzymają wezwania płatniczego, do złożenia reklamacji w terminie do 30. XI. 51 r. w biurze Inspektoratu.

Inspektorat Powiatowy

PRACOWNICY POSZUKIWANI

1 SPAWACZA — SPECJ. NA CIENKĄ BLACHĘ, 1 GALWANIZATORA, 2 TOKARZY przyjmą natychmiast POZNAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — POZNAŃ-STAROŁĘKA, AL. FORTECZNA 12/14. (7552k

Głównego księgowego dla PZGS w Tczewie oraz księgowych bilansistów dla Gm. Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Subkowach i w Godziszewie poszukujemy od zaraz. Warunki płacy wg umowy zbiorowej. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", Tczew, ul. Kopernika 1. (7580

Głównego księgowego, 2 siły biurowe, 4 kierowników gospodarstw, 3 magazynierów, 4 kowali, 4 brygadierów oborowych, 4 brygadierów chlewni, 2 brygadierów polowych — zatrudni od zaraz: Dyrekcja Zespołu PGR Motarzyno pow. Słupsk. Reflektujemy na siły wykwalifikowane, warunki wg umowy zbiorowej. Mieszkania, światło elektryczne, woda. (7528k

RADIO

WTOREK, 20 LISTOPADA 1951 R.

5.05 Wiadomości poranne. 6.00 Wiadomości poranne. 6.30 Dziennik poranny. 7.55 Wiadomości poranne. 12.04 Dziennik południowy. 12.45 Na swojską nutę. 13.30 Audycja szkolna dla klasy I, 13.55 Audycja szkolna dla kl. III. 14.15 Muzyka dla wszystkich. 15.30 Opowieść o lasach — powieść K. Paustowskiego. 16.00 Wszechnica Radiowa. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.45 Słownik wyrazów obcych. 18.00 Radiowy konkurs chórów. 18.30 Wszechnica Radiowa. 19.30 Muzyka i aktualności. 21.00 Dziennik wieczorny. 23.00 Muzyka kameralna Beethovena. 23.50 Ostatnie wiadomości.

NAUKA

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163. (7010

KOREPETYTOR matematyk 11 klasa potrzebny za raz Piotra Skargi 14-4. (7589

SPRZEDAŻ

PIEC trwałego palenia — (nowy) sprzedam. Latos, Poznańska 17. (7606

PIERZYNĘ i 2 poduszki sprzedam. Wiadomość — godz od 13-15. Lipowa 14-7 (7572

KONIA sprzedam lub wypożyczę. Bydgoszcz — Emilii Plater 21 m. 2. (7577

2 ŁÓŻKA dębowe jasne, dobry stan sprzedam Bydgoszcz, Dolina 5-1 (przy Placu Poznańskim). (7617

SZAFĘ kombinowaną rzeczy, stolik radia sprzedam Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (7609

RÓŻNE instrumenty dla orkiestry dętej sprzeda — Ochotnicza Straż Pożarna Gniew. (7599

ZAMKI błyskawiczne różnych wymiarów po cenach przystępnych i każdej ilości dostarcza — Pujdak, Łódź, Piotrkowska 63. (7582

FORTEPIAN sprzedam. — Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (7584

WÓZEK koszykowy głęboki sprzedam. St. Czarneckiego 12 m. 7. (7618

MASZYNĘ do pisania — „Ideal" sprzedam. Bydgoszcz, ul. Chełmińska 3-10. (7619

KUPNO

EPIDIASKOP, mikroskop sztoper, projektor kupi — Pujdak Łódź, Piotrkowska 83. (7581k

DOMEK wraz ogrodem w okolicy Wilczaka lub Szubińskiej kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „7608". (7608

SUKNIĘ, welon — ślubny sprzedam. Bydgoszcz, Nakielska 31-3. (7571

MLEWNIKÓW (Walzenstühle), pytli (Plansichter) poszukuje Krzyżanowski, Poznań, Inżynierska 8-3. (7624k

RÓŻNE

KAWA - PALARNIA Poznań, Szewska 7, upalamy, mielimy każdą ilość (3328

PŁYNNE nieczystości ustępowe wywozimy na własne pole. Bydgoszcz, Koronowska 62. (7549g

PRACOWNIA kapeluszy Pelagii Szarkowskiej, Bydgoszcz, ul. Jana Kazimierza — przeniesiona zostaje na ul. Jatki. Poleca nowe fasony — Przyjmuje przeróbki. (7520g

PRZYBŁĄKAŁY się króliki. Odebrać Bydgoszcz, Graniczna 15. Termin — 23. 11. (7612

POKOJE

DWÓCH samotnych po studiach poszukuje — spiesznie pokoju ewentualnie Fordon, Bydgoszcz. Oferty IKP Bydgoszcz — „7616". (7616

URZĘDNIK samotny poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty lub adres IKP Bydgoszcz. (7604

SAMOTNA — służbowo podróżująca szuka pokoju umeblowanego lub pustego za dobrą opłatą. — Al. 1 Maja 32-7 u p. Koczorowskiej. (7586

POKÓJ umeblowany panience lub uczennicy wynajmę. Adres IKP — Bydgoszcz. (7607

POSADY WOLNE

SZWAJCER potrzebny na pełen deputat dobrym wynagrodzeniem. Adres IKP Bydgoszcz. (7574

POTRZEBNA uczciwa gosposia gotowaniem Bydgoszcz, Dworcowa 28-5. (7583

POSZUKUJE się do parafii Breń kościelnego i pomoc domową może być w starszym wieku do — dwóch osób na plebanię. Adres, Breń, pocz. Bierzwnik, pow. Choszczno woj. Szczecińskie Ks. Kruszyński. (7603

POTRZEBNA 1. XII. gosposia — starsza panna gotowaniem — plebanii małomiejskiej. Oferty IKP — Bydgoszcz „7576". (7576

ZGUBY

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Leontyna Pikulska Tczew (7600

ZGUBIONO dokumenty książeczkę wojskową 2a 3395 wydane Białograd, prawo własności motocykla DKW 328587, 578543 555513-63 wydaną Urząd Likwidacyjny Białogard. Olszewski Jan dentysta Połczyn Zdrój. Zwrócic za wynagrodzeniem. (7601

ŚRODĘ — godzinie 16 zgubiono paczkę na dworcu — Bydgoszczy. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem — Jasna 3-3. (7569

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną Połczyn Zdrój, kartę wędkarską, leg. Zw. Dentystów — Szczecin, prawo jazdy samochodowe Olszewki Jan Połczyn Zdrój. (7602

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIA się zagubiony dokument wojskowy i inne. Kaczmarek Józef, Bydgoszcz. (7591

UNIEWAŻNIA się zagubioną kartę meldunkową. Dietrich Idalii Bydgoszcz (7615

PRACY POSZUKUJĄ

GOSPOSIA starszy wiek, zdolna, czysta uczciwa poszukuje posady. Oferty IKP Bydgoszcz „7621".

ZAMIANY

2 POKOJE — śródmieście Gniezna zamienię zaraz na pokój z kuchnią Bydgoszczy. Adres wskaże — IKP Bydgoszcz. (7568

2 POKOJE kuchnią — śródmieście zamienię na 3—4 kuchnią. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (7578

HUMOR



Rysunek bez podpisu („Uilenspiegel", Amsterdam)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 15 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE. KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł, za tekstem 4,50 zł, nekrologi 3,— zł, za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP" nr VI-140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42. E-II-10322